

POGODA
Dzisiaj będzie na ogół pogoda słoneczna i łagodna, temperatura najwyższa 85 stopni, w nocy pochmurno, temperatura około 62 stopni.
We wtorek będzie pochmurno, wieczornie możliwe przelotne burze i deszcze, temperatura do 78 stopni. Możliwość opadów 40% we wtorek.
Wschód 6:28 — Zachód 7:04.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1906
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj — poniedziałek, dnia 13 września — Filipa, Eugenii.
Jutro — wtorek, dnia 14 września — Podwyższenie Św. Krzyża, Kaliksta.
Pojutrze — środa, dnia 15 września — MB Bolesnej, Nikodema.

No. 179 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 13 Września (Monday, September 13), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

SZCZĘŚLIWY FINAL PIRACKIEJ ODYSEI

Pojednawczy Gest Wobec Kościoła

Senat Uchwalił Bill H.R. 71

Washington. (Tel. wł.) — W piątek, 10 września, Senat 50 głosami przeciw 25 uchwalił bill H.R. 71 o pomocy medycznej dla alianckich weteranów. Bill uchwalony przez Senat zawiera poprawkę sen. Berry Goldwatera (R - z Arizony) o objęciu pomocą także kobiet służących w polskich siłach zbrojnych pod alianckim dowództwem. Poprawki tej nie posiada wersja uchwalona przez Izbę Niższą. Wobec tego sprawa zostanie przekazana mieszanej komisji Izby Niższej i Senatu, która uzgodni ostateczną wersję. Wówczas bill zostanie przekazany przez Forda do podpisania.

Jak już podawaliśmy (w wydaniu czwartkowym) podczas spotkania delegacji Polonii z prez. Fordem prezes Mazewski apelował o życzliwe ustosunkowanie się do pomocy dla polskich weteranów i otrzymał zapewnienie prez. Forda, że odniesie się życzliwie i z pełnym zrozumieniem do sprawy.

Moskwa Proponuje "Dialog"

Moskwa (UPI) — W artykule podpisanym "Obserwator", co oznacza, że autorem jest wysoki dygnitarz sowiecki, i ogłoszonym na łamach partyjnej "Prawdy" — znalazło się stwierdzenie, że trwająca już 17 miesięcy wojna domowa w Libanie można zakończyć jedynie politycznymi rozstrzygnięciami, opartymi na kompromisie.

W artykule tym po raz pierwszy, strona sowiecka skrytykowała lewicę libańską za odrzucanie propozycji pokojowych oraz powtórzyła krytykę pod adresem Syrii za wprowadzenie do Libanu wojsk syryjskich.

"Wszystkie strony, w interesie pokoju, muszą teraz podjąć wysiłki, aby zlikwidować różnice w drodze dialogu... Mimo kompleksowego charakteru sytuacji w Libanie i zaangażowania się w konflikcie różnych sił, konflikt ten bez wątpienia może być zakończony w drodze pokojowej i demokratycznej" — stwierdza "Obserwator".

Dodaje on, że cel ten może być osiągnięty przez samych Libańczyków, bez jakiegokolwiek nacisku z zewnątrz. Artykuł "Obserwatora" rzeczoznawcy zachodni uznali za "bardzo ważny i za bardzo rozsądne ocenienie sytuacji z sowieckiego punktu widzenia".

Napad Białych Wyrastków Na Czarnych

New York (UPI) — Od 30 do 50 białych wyrastków, uzbrojonych w noże, palanty, rury żelazne i kije, napadło w środę na grupę czarnych wyrastków w Washington Square parku w Greenwich Village. Podczas bójki dwunastu wyrastków zostało poważnie rannych. Policja jest zdania, że atak białych na czarnych wyrastków, był aktem zemsty za pobicie białego wyrastka w tym parku przez czarnych przed kilku dniami.

Gierek Wzywa Do Współpracy

Wskazał Na Rosnące Stale Trudności Gospodarcze

Londyn (D.P.) — Szef PZPR Edward Gierek przestrzegł społeczeństwo przed rosnącymi trudnościami gospodarczymi i wezwał do współpracy z Kościołem, by podjąć ogólnonarodowy wysiłek w celu rozwiązania pilnych problemów, wobec których stoi kraj.

Przemówienie Gierka wygłoszone w zakładach samolotowych w Mielcu zostało nadane przez radio i telewizję.

Przywódca PZPR zapowiedział, że nie ma konfliktu pomiędzy państwem a Kościołem. Jego zdaniem istnieje szeroka płaszczyzna do współpracy Kościoła z państwem. Ja popieram tę współpracę — utrzymywał Gierek — i to nie są tylko moje osobiste poglądy, podziela ją biuro polityczne i najwyższe autorytety w kraju.

Szef PZPR oświadczył, że tegoroczne zbiorzy zbóż, trzeci rok z rzędu są bardzo niepo-

(Ciąg dalszy na str. 6-aj)

Spadek Turystyki w Filadelfii

Filadelfia (UPI) — Władze miejskie tutaj twierdzą, iż wskutek tajemniczej choroby, która spowodowała śmierć 29 osób uczestniczących w zjeździe weteranów w ub. miesiącu, turystyka w Filadelfii drastycznie spadła. Spodziewa się, że około 2 miliony mniej turystów odwiedzi miasto w jubileuszowym roku niż oryginalnie zakładano.

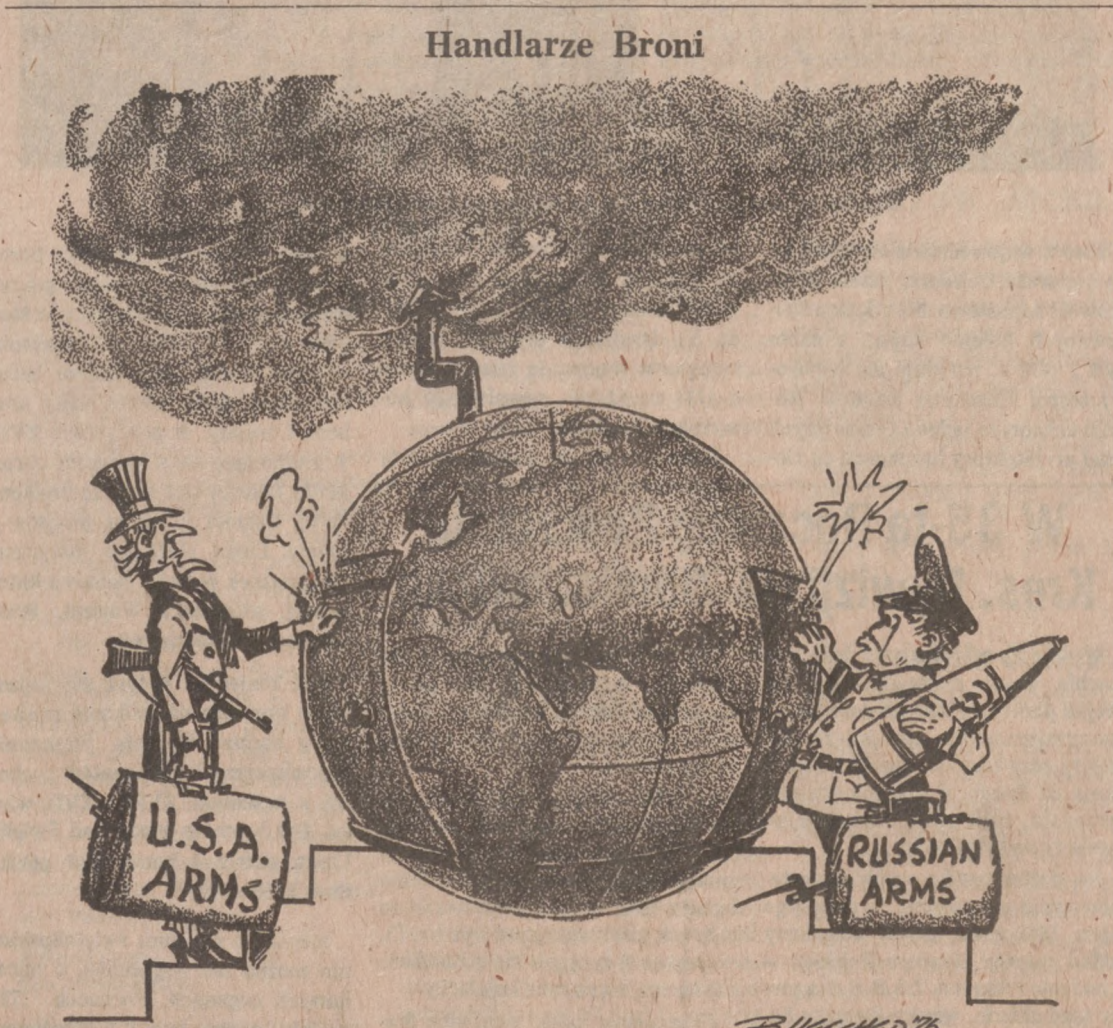
William L. Rafsky, naczelny dyrektor agencji Philadelphia "76 Inc. twierdzi, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przyczyną gorszej koniunktury turystycznej jest "choroba legionistów". Wiele spotkań i zjazdów organizacyjnych, które miały się tutaj odbyć, zostało odwołanych przez organizatorów.

Jak na razie eksperci w dziedzinie medycyny nie wiele potrafiły wyjaśnić co spowodowało epidemiczną liczbę zachorowań podczas konwencji weteranów. Tajemniczość ta bezwzględnie wywołuje sceptycyzm wśród wielu, którzy nie obawiali by się przyjazdu i pobytu w mieście gdyby kwestię wyjaśniono.

"Viking II" Dział Na Marsie

Pasadena, California. (UPI) — Eksperci ze stacji kontrolnej eksperymentalnego lotu sondy "Viking II" na Mars podają, iż automatyczny mechanizm aparatury sondy zdeponował już próbkę gleby planety. Próbką ta zostanie poddana serii badań laboratoryjnych, których wyniki będą przesłane na Ziemię.

Naukowcy dążą następnie do mechanicznego podniesienia kamienia aby pobrać próbkę spod skały, nieruszonej przez miliardy lat. Przypuszcza się, że skoro kamień oferował znaczną protekcję przed czynnikami atmosferycznymi na tak ogromnej przestrzeni czasu, próbka taka może być wyjątkowo wartościowa w świetle obecnych badań naukowych.



Konflikt w Libanie Nie Wygasa

Bejrut (UPI) — W Libanie nadal toczą się krwawe walki na czterech frontach, a głównie w górach środkowej części kraju, wokół portu Tripoli i na tzw. "zielonej linii" rozejmowej w Bejrucie.

Równocześnie Sabry el Kholy, sekretarz generalny Ligi Arabskiej, prowadził rozmowy medacyjne. Konferował on już z przedstawicielami Egiptu, Syrii, Arabii Saudyjskiej, Kuwejt i Tunezji.

Zdaniem dzienników bejruckich, jego piąta w ciągu trzech miesięcy mediacja przyniosła tylko nieznaczny poprawę "planu numer trzy". Ta "nieznaczna poprawa" polega na tym, że w sobotę Kholy zdołał zebrać przy stole konferencyjnym przedstawicieli Syrii, Palestyńczyków i frakcji libańskich. Zadaniem obradujących było utworzenie wspólnego komitetu rozejmowego, który nadzorować będzie zawieszenie broni.

Abu Iyad, zwalennik sztywnej linii i drugi rangą po Yasserze Arafacie przywódca oddziałów palestyńskich zapowiedział, że gotów jest do podjęcia dialogu "dla dobra Syrii".

Zadeklarował on też, że Palestyńczycy gotowi są współpracować z prezydentem elektem Eliasem Sarkisem, który zostanie zaprzysiężony w dniu 23 września, ponieważ — jak powiedział — Sarkis "nie jest stroną w konflikcie".

Mniej ugodowy okazał się Kamal Jumblati, przywódca koalicji mużulmańskiej, który wyraził opinię, że "wojna toczyć się będzie nadal co najmniej od sześciu miesięcy do roku".

Zachęta Prezydentów

Nairobi (UPI) — Amerykański podsekretarz stanu William Schaufelino donosi z Kenii, że prezydenci Kenneth Kaunda z Zambii i Julius Nyerere z Tanzanii zachęcają Sekretarza Stanu Henry Kissingera do kontynuowania mediacji, która może zapobiec wojnie rasowej w Afryce Południowej.

Strajk Głodowy Amerykanów

Meksyk. (CT) — Kilkaset Amerykanów znajdujących się w więzieniach meksykańskich skazanych na kary więzienne za przemyt czy też sprzedaż narkotyków, urządziła dwu-dniowy strajk głodowy dla zademonstrowania swego protestu przeciwko istniejącym w tych więzieniach warunków i stosunków.

Władze meksykańskie podają że w więzieniach meksykańskich znajduje się 572 Amerykanów, włączając w to 150 w stolicy Meksyku. Wszyscy zostali skazani na kary więzienne od pięciu do 15-tu lat za przekroczenie meksykańskich praw narkotykowych.

Prezydent Meksyku, Luis Echeverria poinformował władze amerykańskie że około dwustu Amerykanów zostanie zwolnionych za parolem w listopadzie, dla odświeżenia reszty nałożonej na nich kary w więzieniach amerykańskich, zgodnie z umową zawartą z Washingtonem w tej kwestii.

Kłótnie Dział Wallace z Żoną

Montgomery, Ala. (UPI) — Dziennik "Montgomery Advertiser" podaje, że kłótnie doprowadziły niemal do rozwodu gubernatora stanu Alabama, George Wallace ze swą drugą żoną, Cornelią. Oboje rzekomo zwrócili się do swych adwokatów w sprawie możliwości rozpoczęcia procesu rozwodowego, poniekąd jednak ten zamiar po pewnym czasie.

Ostatnio prasa rozpisła się obszernie o podsłuchach podłożonych do telefonu w sypialni gubernatora, przez jego żonę Cornelię, bez wiedzy męża. Podłożenie podsłuchu było odpłatą gubernatorowi, za śledzenie jej przez wynajętych przez gubernatora detektywów.

Gub. Wallace w wywiadzie prasowym przyznał, że podsłuchy pod jego telefon zostały zainstalowane na zarządzenie jego żony, bez jego wiedzy, ale uważa całą tą kwestię za "sprawę czysto rodzinną i upomniał dziennikarzy, aby nie wtrącali się do spraw osobistych między mężem i żoną".

Tydzień Żałoby w Chinach

Hong Kong (UPI) — W sobotę rozpoczął się w Chinach tydzień oficjalnej żałoby po zmarłym przywódcy komunistycznym Mao Tse-tungu.

Jego przykryte flagą komunistycznych Chin zwłoki wystawiono na widok publiczny w Wielkiej Auli pekińskiej.

Najbliżsi towarzysze zmarłego z okresu walk o zdobycie władzy, wielu z nich tak starych i słabych, że muszą korzystać z pomocy, sprawują na zmianę wartę honorową przy trumnie.

Przez Wielką Aulę przechodzi na godzinę po 4,000 chińczyków z czarną krepu żałobną na ubraniu. Wiele z nich płacze, wielu głośno lamentuje.

Radio pekińskie nadaje bez przerwy oświadczenia partii, rządu i organizacji wojskowych na prowincji, zawierające zapewnienie, że zachowana zostanie wierność dla centralnego komitetu partii i — kontynuowana będzie walka, którą kilka miesięcy temu rozpoczął Mao z wiceprezidentem partii Tengiem Hsien-pingiem i jego zwolennikami.

Zadane z tych oświadczeń nie wymienia obecnego wiceprezidentem partii i premiera Kua Kuo-fenga, jako ewentualnego dziedzica władzy po Mao.

Evert, Connors Zwyciężają w Forest Hills

Forest Hills, N.Y. (UPI) — Tenisiści amerykańscy odnieśli podwójne zwycięstwo w turnieju US Open rozgrywanym co roku. W grze pojedynczej kobiet, 20-letnia mieszkanka Florydy Chris Evert pokonała w finale Evonne Gollangong-Cawley (Australia) w dwóch setach, 6-3, 6-0. W kategorii mężczyzn triumfował Jimmy Connors, rodem z Belleville, Illinois, który w finale pokonał Szweda Bjorna Borga 6-4, 3-6, 7-6, 6-4.

Zarówno Chris Evert jak i Connors wygrali po raz drugi w Forest Hills w ciągu ostatnich 3 lat.

Milioner — Złodziejem

Dallas, Tex. (UPI) James F. Lebus, lat 37, spadkobierca milionowej fortuny naftowej, przyszedł się w sądzie do udziału w spisku szajki złodziei, która okradła jego zamożnych przyjaciół. Lebus został skazany przez sędziego Stanleya Kirk na cztery lata więzienia. Podczas operacji szajki złodziei przyjaciele Lebusa zostali okradzeni z biżuterii, złota, zbioru złotych i srebrnych monet, wartości przeszło milion dolarów.

Zaginął Samolot Pasażerski

Quito, Ekwador. (UPI) — Rano dnia 15-go sierpnia, z dużym opóźnieniem wskutek złej pogody, wystartował stąd samolot pasażerski z 59 osobami na pokładzie, w tym załoga. Lot miał trwać niewiele ponad godzinę i zakończyć się w miejscowości Cuenca. Samolot jednak zaginął i do tej pory nie wiadomo o losie pasażerów i załogi. Ostatni komunikat radiowy jaki otrzymano od pilota stwierdzał, iż podjęto lot na wysokości 18,000 stóp i wszystko funkcjonuje normalnie.

Aczkolwiek Cuenca znajduje się zaledwie 185 mil od stolicy, Quito, samoloty na tej trasie muszą przelatywać nad szczytami Andów, których pasmo przebiega z północy na południe.

Do tej pory odbyło setki lotów rekonesansowych w nadziei znalezienia — najprawdopodobniej — rozbitego samolotu. Nie znaleziono jednak nic. W poszukiwaniu brał udział wojskowy samolot USA z bazy nad Kanałem Panamskim. Również naziemne poszukiwania nie dały jeszcze żadnych rezultatów. Setki rodzin czeka na dane o losie swoich bliskich.

Tragiczna Śmierć Polki w Pirenejach

Londyn (D.P.) — Wędkarz francuski, w drodze do słynnej kotłowni Cirque de Gavarnie w Pirenejach, przypadkowo natrafił na zwłoki turystki Natalii Gajewskiej ze Szczecina. Wstępne śledztwo wykazało, że zmarła ona z głodu i wyczerpania.

Pani Gajewska była z pielgrzymką w niedalekim Lourdes; postanowiła 20 sierpnia odwiedzić Cirque de Gavarnie. Według jej znajomych, dojechała na miejsce, wyszła ona sama na spacer, z którego jednak nie powróciła.

Zaniepokojeni towarzysze podróży zawiadomili żandarmerię o jej zniknięciu. Znaleziono wkrótce plecak wczasowiczki, ale niestety, wszelkie dalsze poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

Dopiero 11 dni później, we wtorek 31 sierpnia, wspomniany wędkarz zauważył głowę wystającą pomiędzy dwiema skałami. Zbliżywszy się, stwierdził, że chodzi o zwłoki kobiety, zaalarmował więc policję.

Okazało się, że noga p. Gajewskiej uwięzła pomiędzy dwiema skałami w czasie spaceru. Nie mogąc się uwolnić zmarła z głodu i wyczerpania po okrutnej, kilkudniowej agonii.

Tajfun Fran

Tokio (UPI) — Tajfun Fran przyniósł japońskiej wyspie Kyushu ulewę, która wywołała niszczycielskie powodzie. Około 121,700 akrów pól ryżowych zostało zmytych, woda zniosła wiele mostów i domów, a ponad 100 tysięcy ludzi straciło dach nad głową.

Porywacze Samolotu w Więzieniu

Pasażerowie i Załogowie Zalogi Uwolnieni

New York. (UPI) — Lot na trasie New York - Chicago, który normalnie nie trwa dłużej niż półtorej godziny, dla 80 pasażerów i 7 członków załogi samolotu TWA nr. 355 trwał znacznie dłużej i część pasażerów wyładowała w Paryżu zamiast w Chicago.

Samolot wystartował w piątek wieczorem z lotniska La Guardia w Nowym Yorku i wkrótce załoga została sterrowana przez 5 terrorystów, którzy jak się później okazało, stanowili bojówkę "walczącą" o niezależność Chorwacji (część Jugosławii). Na ich rozkaz zmieniono kurs lotu i wyładował w Montreale, a następnie w miejscowości Gander (Newfoundland) gdzie zwolniono 35 pasażerów.

Po uzupełnieniu paliwa udano się do Paryża. 13-godzinne pertraktacje z rządem francuskim nie dały pozytywnych rezultatów. Terrorysty uznali jednak, że w znacznym stopniu osiągnęli swoje dążenia, to jest zwrócono na nich uwagę w całym świecie. Cała piątka została aresztowana przez władze francuskie po zwolnieniu załogi samolotu i ostatniej grupy pasażerów. Dano im do wyboru, deporta-

(Ciąg dalszy na str. 6-aj)

Tragiczne Zderzenie Samolotów

Belgrad (UPI) — Zderzenie w powietrzu dwóch samolotów pasażerskich, o czym donosiliśmy krótko w wydaniu piątkowym Dziennika, okazało się tragiczne w skutkach.

W zderzeniu odrzutowca British Airways typu Trident i odrzutowca DC-9 jugosłowiańskiej linii lotniczych Inex-Adria zginęło łącznie — wszyscy pasażerowie i członkowie załogi — 171 osób. Samoloty zderzyły się czczo na wysokości 30 tysięcy stóp w rejonie wioski Vreba-vec odległej o 20 mil na półn. wschód od Zagrzebia.

Ponadto zginęła miejscowa wieśniaczka, którą zabiły spadające części samolotów.

Odrzutowiec brytyjski leciał z Londynu do Stambułu. Charterowany odrzutowiec jugosłowiański wiozł turystów — głównie z Niemiec Zachodnich — ze Splitu do Kolonii.

Katastrofa ta zapisała się jako najtragiczniejsza w historii lotnictwa pasażerskiego.

Poprzednio w dniu 30 lipca 1971 roku w zderzeniu nad Japonią odrzutowca pasażerskiego japońskich linii lotniczych All-Nippon z samolotem wojskowego lotnictwa japońskiego zginęły 162 osoby.

Na miejsce katastrofy w Jugosławii udała się ekipa rzeczoznawców brytyjskich, która wraz z rzeczoznawcami jugosłowiańskimi dążyć będzie do ustalenia przyczyn katastrofy, a w szczególności starać się będzie odpowiedzieć na pytanie, jak to się stało, że dwa samoloty znalazły się w tym samym czasie na tej samej wysokości w tym samym korytarzu powietrznym.

Pięciu kontrolerów ruchu powietrznego lotniska w Zagrzebiu zostało aresztowanych.

Druga Seria

Moskwa (UPI) — Agencja TASS podała wiadomość, że 16 września rozpocznie się na morzu Barrentsa druga seria sowieckich doświadczeń rakietowych.

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

(Ciąg dalszy)

Danglarsa wzięła ciekawość, kto go pilnuje. Spostreżł, iż promienie światła lampy, nie zaś dni, przenikały przez szpary drzwi, niedosć szczerze zbitych.

Zbliżył się do jednego takiego otworu, gdy bandyta zapijał wódkę, wydającą najnieprzyjemniejszy zapach dla delikatnego węchu Danglarsa.

— Pfe! cóż to za zapach? — zawołał w głąb groty.

W południe szyldwach, co tak smacznie zapijał wódkę, został zmieniony przez innego kolegę.

Danglarsa znowu wzięła ciekawość poznać nowego stróża; zbliżył się więc do otworu.

Ten bandyta był postawy atletycznej, prawdziwy Goliat.

Wielkie oczy, grube wargi, garbaty nos i rude włosy.

— Ach! toż ten człowiek bardziej podobny do ludożercy, niż do istoty ludzkiej; mniejsza jednak oto, wiem ja, że stary i tykowały; taki tłuszcioch biały nie musi być smaczny w jedzeniu.

Widzimy z tego, że Danglars miał jeszcze dosyć swobody umysłu, skoro mógł tak sam ze siebie żartować.

W tejże prawie chwili, jakby na dowód, że nie jest ludożercą, szyldwach, co stał naprzeciw drzwi więzienia Danglarsa dobył z torby kawałek czarnego chleba, czosnku i sera i zabrał się do jedzenia.

— Niech mnie diabli wezmą! — rzekł Danglars, rzucając przez szparę we drzwiach okiem na ucztę bandyty — niech mnie diabli wezmą! jeśli rozumiem, jak można podobne przysmaki tak zjadać!

I odszedł od drzwi i siadł na swoim posłaniu, które mu przypominało mimowolnie zapach wódki pierwszego szyldwachy.

Jednakże Danglars nie przypuszczał, jak silne wrażenie wywrze ta ucztę bandyty na jego pustym żołądku.

Danglars poznał rzeczywiście wkrótce, iż żołądek jego nie miał żadnego w tej chwili fundamentu i bandyta wydał mu się mniej brzydkim, chleb mniej ezarnym, a ser dość świeżym.

Na koniec ów czosnek, pokarm szkaradny dzikich ludzi, przypominał mi niektóre sosy Roberta, które kucharz jego z największą sztuką umiał naśladować.

Powstał nagle i zastukał do drzwi.

Bandyta podniósł głowę.

Danglars przekonał się, że był słyszany, przeto podwoił stukanie.

— Co tam — zapytał bandyta.

— Słuchajno, mój przyjacielu — rzekł Danglars pukając we drzwi — zdaje mi się, że czasby był, aby pomyślano o moim żołądku; jak ci się zdaje?

Czy go nie rozumiał, czy też nie miał rozkazu udzielić w tym miejscu pożywienia Danglarsowi, dość, że olbrzym ów po chwili zabrał się znów do obiadu.

Danglars uczył dumę swą upokorzoną, a nie chcąc się więcej na grubiaństwo szyldwachy narażać, wrócił na swoje łóżko i nie przemówił już ani słowa.

Tak upłynęły cztery godziny.

Olbrzym zszedł z warty, a jego miejsce zajął inny bandyta.

Danglars, doświadczający już najokropniejszego targania wnętrza, powstał z wolna, przyłożył oko do szpary we drzwiach i zobaczył rozsądniejszą fizjonomię znanego mu już przewodnika.

Rzeczywiście był to Pepino, zaciągający na wartę z najłagodniejszymi, jak tylko być może zamiarami.

Usiadł naprzeciwko drzwi i postawił przed sobą rondelek na nóżkach z grochem, ze słoneczną ugutowanym.

Przy tym grochu Pepino postawił jeszcze małą taczkę z winogronami i buteleczkę wina orwito.

Widoczna rzecz, że Pepino należał do rzędu smakoszy.

Na widok tych przygotowań gastronomicznych, zaczęły Danglarsowi slinki do ust płynąć.

— Oby! — rzekł — nikczemnik ten przystępniejszym był przy najmniej dla mnie.

I zlekka do drzwi zapukał.

— Zaraz idę — rzekł bandyta, który jako bywalec w domu pana Pastryngi, nauczył się po francusku, a nawet wszystkich najradszych odcieni w tym języku.

Rzeczywiście przyszedł i otworzył.

Danglars poznał odrazu człowieka, co tak okropnym głosem w podróży wołał na niego: „schowaj głowę!”

Ale teraz nie czas było zwaniać wypadków; przybrał więc jak najprzejrzystniejszą postać i pełen wdzięku uśmiech:

— Przepraszam pana — rzekł — czy mi dzisiaj jeść wcale nie dadzą?

— Jaktó! — zawołał Pepino — czyżby hrabia rzeczywiście żądał jedzenia? czyżby hrabia głodny?

— Szczegółne pytanie, czy wpaść w to! — krzyknął Danglars. — Przecież ja od 24 godzin nic nie jadę! naturalna rzecz, że jeść mi się chce — dodał cierpkim głosem — i nawet bardzo głodny jestem.

— Więc pan hrabia zczyłby sobie zjeść cokolwiek?

— I to natychmiast, jeżeli można.

— Nic nad to łatwiejszego — rzekł Pepino — tu wszystkiego dostać można, czego się tylko żąda, ale za zapłatę, rozumie się, po najumiarkowańszych cenach chrześcijańskich.

— Rzec bardzo naturalna! — zawołał Danglars — chociaż, prawdę mówiąc, ci panowie, co mnie tu zatrzymali i uwięzili, powinni przynajmniej więźnia swego nakarmić.

— U nas to wcale nie jest w zwyczaj.

— Nie tęga przyczyna, mój panie — odrzekł Danglars, który chciał uprzejmością swoją zjednać sobie swego dozorcę — jednakże poprzestał na tej. Prosiłbym więc o cokolwiek do jedzenia.

— Natychmiast, panie hrabio, a co pan każe?

Po tych słowach Pepino postawił rondelek swój na ziemi, tak, że para gorąca prosto uderzała w nos Danglarsa.

— Niech pan cokolwiek rozkaże.

— Czy macie tu kuchnię zupełną? — zapytał bankier.

— Jaktó, my nie mielibyśmy mieć kuchni? kuchni doskonałej?

— A kucharzy macie?

— Doskonałych!

— Proszę mi więc kazać przynieść kurczkę, ryby, zwierzyzny jakiegobądź, byle do jedzenia.

— Jak się panu hrabiemu podoba; powiem, żeby przynieśli jedno kurczkę.

— Proszę o kurczkę.

Pepino wyprostował się i krzyknął na całe gardło:

— Kurczkę dla pana hrabiego!

Głos ten rozlegał się jeszcze pod sklepieniami, gdy wszedł jakiś młodzieniec, piękny, wysmukły i pół nagi, jak roznosiiciel ryb w starożytności, niosąc na główne kurczkę na srebrnym półmisku.

— Myślałby kto, że to paryska restauracja — pomruknął Danglars.

— Proszę pana hrabiego — rzekł Pepino biorąc kurczkę z rąk młodego bandyty i stawiając na stole drewnianym, który wraz ze stołkiem i skórzaniem łożem stanowił całkowite umeblowanie pokoju.

Danglars poprosił o noż i widelec.

— Oto są panie hrabio — odrzekł Pepino, podając mały nożyk z ostrym końcem i widelec bukszanowy.

Danglars wziął noż w jedną rękę, widelec w drugą i zabierał się już do rozebrania kurczki.

— Przepraszam pana hrabiego — rzekł Pepino, kładąc rękę na ramieniu bankiera — u nas płaci się zwykle z góry przed jedzeniem; mógłby kto potem przy wyjściu mieć żal do nas.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kościół w Świętej Lipce



Wieś w województwie olsztyńskim nad jeziorem Dejnowa.

Wieś w województwie olsztyńskim na jeziorze Dejnowa, znana miejscowość odpustowa. Na miejscu zbudowanych kolejno kaplic z około 1400 i 1619 r. znajduje się barokowy zespół klasztorny jezuitów. Kościół uchodzi za jedno z cenniejszych dzieł architektury barokowej na ziemiach północnych Polski.

Wzniesiony został w latach 1687-1693 przez budowniczego Jerzego Ertla z Wilna. Na dziedziniec prowadzi brama zamykana wspaniałą żelazną kratą z 1734 r. (dzieło reszelskiego kowala k. Schwarca).

Budowa posiada bogaty wystrój

W 35-tą Rocznicę Powstania Kres. Dywizji Na Ziemiach Rosji

W dniu 22 czerwca 1941 roku wybuchła wojna niemiecko-rosyjska, wojna pomiędzy dwoma dotychczas sprzymierzonymi zbrodnicami, którzy zdradziecko napadli z dwóch stron na Polskę w dniu pierwszego września 1939 roku, ratyfikując czwarty rozbiór Polski.

Na skutek bardzo szybkich postępów armii niemieckiej, w dniu 30-go lipca 1941 roku, został podpisany układ między Rządem Polskim w Londynie i Rządem Z.S.R.R. Na mocy tego układu, władze Związku Sowieckiego zobowiązały się uwolnić obozów przysusowej pracy, obozów jenieckich i zsyłek i utworzyć na swoich terenach suwerenną Armię Polską.

Ogółem Rosja zesłała na Sybir z obszarów zajętych przez nią, Polski, 1,692,000 Polaków. Tylko zaledwie 10% ludności wywiezionej do Rosji zdołało się stamtąd wydostać. Reszta albo zginęła, albo pozostała nadal w więzieniach i łagrach a to równała się również śmierci.

Na mocy tej tak zwanej "amnestii" na magiczne słowo WOLNOŚĆ, śmiertelnie umęczeni ludzie dźwigali się z przyz, — umierający ruszali ku drzwiom i padali ze słowami "Polska" na ustach.

Tak wówczas pisał poeta łagiernik Zdzisław Broniec:

Salutujemy Ciebie zmarłym palcami

Ponad wszystko szczęśliwi
I zarazem nieszczęśliwi
Ze Ty zmartwych powstajesz,
Gdy my umieramy.

Rozpaczyła nędza, niedostatek, nigdy nie nasycony głód, potworne zimno, nieprzeliczony szereg chorób i nahaże rozwścieczonych mongolów rosyjskich, prowadzili nas przez cały czas naszej rosyjskiej GOLGOTY. W każdym cywilizowanym kraju brak jest słów i języka, aby wytknąć i przekonać, co przeszedł i jak wyglądał polski żołnierz we wrześniu 1941 roku.

W pamiętnym dniu 15 września 1941 roku, pierwsze szeregi nędzarzy stanęły w szyku żołnierskim, w okolicy Tatiszczewa, nadwołżańskim letnim obozie wojska rosyjskiego. Defiladę przyjął "jak za dawnych lat". Dowódca walczący we wrześniu, jak my, więziony i torturowany jak my, św. pamięci generał Władysław Anders. Oparty był o łaskę, a oczy mu błyszczały w wynędzniałej twarzy, kiedy przemówił do tych szeregow cieni — "Czołem Żołnierze". To słowo żołnierze, słowo najdosłodsze w nieszczęściu znów było z nami.

Przeżyliśmy się na polu w Tatiszczewie i chcielibyśmy po tysiąc razy jeszcze i jeszcze słyszeć to dumne słowo żołnierze. My jęcnym, my łagiernikami, my łachmanami ledwo żywe, które kiedyś zwaliśmy się ludźmi, ten niezapomniany dzień 15 września 1941 roku, przyjęliśmy jako datę Święta Dywizyjnego.

Ciągnęli zewsząd, ta siła żywotna naszego narodu, która żołnierzy Brygady Karpackiej przetrwała przez dziesiątki granic i prześladowań, czyniła cuda na stepach zawiarych śniegiem w tundrowych oberżach, setki kilometrów od kolei, w tajgach, które zdawałoby się sam Bóg opuścił i wszelka nadzieja.

Kładił się gestym pokotem po drodze, a ci, którzy się dowieklili, całowali otrzymaną broń.

miach północnych Polski. Wzniesiony został w latach 1687-1693 przez budowniczego Jerzego Ertla z Wilna. Na dziedziniec prowadzi brama zamykana wspaniałą żelazną kratą z 1734 r. (dzieło reszelskiego kowala k. Schwarca).

Budowa posiada bogaty wystrój

Wnętrze utrzymane w stylu barokowym. Sklepienie i ściany pokrywa polichromia pędzla Macieja Mayera z lat 1722-1737. Wyposażenie wnętrza tworzą liczne ołtarze, barokowe ławy, stalle, konfesjonały, ambona i organy. W początkach XVII w. znajdujący się w kaplicze obraz Matki Boskiej stał się przedmiotem kultu. Osiedla tu misja jezuitów i święta Lipka stała się miejscem pielgrzymek polskiej ludności katolickiej, głównie z Warmii, Prus Wschodnich i Mazowsza.

Pod koniec lat 60-tych zorganizowano muzeum na balkonie prawej nawy bocznej kościoła. Większość najcenniejszych eksponatów pochodzi z przełomu XVII i XVIII wieku. Był to okres kiedy nad Świętą Lipką patrolował polski dwór królewski.

Mówiąc o muzeum świętolińskim nie można nie wspomnieć o barokowych organach. Pochodzą 1721 r. Ich twórcą był J. Mozger. W przeszłości posiadały 46 głosów. Nawet organy oliwskie nie posiadały tylu poruszających się figur. Przed kilkoma latami uruchomiono 37 głosów.

Święta Lipka staje się coraz bardziej znaną w Polsce i poza jej granicami. Z roku na rok w okresie letnim przybywa tu coraz więcej turystów i pielgrzymów.

For Stretch Knits

Printed Pattern
4971
SIZES
8-20



Pull on one, two, three stretch-knit fabric tops quick as 1, 2, 3! Whip them up in cotton, polyester, nylon prints, dots, solids.
Printed Pattern 4971: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) short sleeve 1 1/4 yds. 60-inch fabric.

\$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c Instant Sewing Book\$1.00 Sew + Knit Book\$1.25 Instant Money Crafts\$1.00 Instant Fashion Book\$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

44

(Ciąg dalszy)

Ileż to szlachty nawet nieznosnego ich ucisku wytrzymać nie mogąc na Sicz ucieka, jako ja sam uciekłem! Nie chcę też wojny z królem, nie chcę z Rzeczpospolitą! Ona mać, on ojciec! Król miłościwy pan, ale królewia! Z nimi nam nie żyć; ich to zdzierstwa, ich to arendy, stawszczyzny, pojemszczyzny, suchomielszczyzny, oczkowe i rogowe; ich to tyrania i uciski przez Żydów czynione o zemstę do nieba wołają. Jakieżże to wdzięczności doznało wojsko zaporoskie za tak wielkie zasługi w licznych wojnach oddane? Gdzie przywileje kozackie? Król dał, królewia odjeżdża. Nalewajko powiertowan! Pawluk w miedzianym wole spalon! Krew nie obeszła po ranach, które nam szabla Żółkiewskiego i Koniecpolskiego zadawał! Lży nie obeszły po pobitych, ściętych, na pal wsadzonych — a teraz — patrz! co święci na niebie — tu Chmielnicki wskazał przez okienko na płonącą komętę — gniew boży! bicz boży!... Więc jeśli ja mam nim być na ziemi — to dziej się wola boża! wezmę ten ciężar na barki.

To rzekłszy ręce ku górze wyciągnął i zdawał się płonąć cały jak wielka pochodnia zemsty i drzeć począł, a potem padł na ławę jakby ciężarem swych przeznaczeń przynięciony.

Nastalo milczenie przerywane tylko chrapaniem Tuha-beja i kosowego, a w jednym kącie chaty świerszcz ewirkał załosnie.

Namiestnik siedział ze spuszczoną głową. Rzekłbyś: szukał odpowiedzi na słowa Chmielnickiego. Tak ciężkie, jak bryły granitu; na koniec tak mówić począł głosem cichym i smutnym:

— Ach! choćby to była i prawda, ktoś ty, hetmanie, jest, abyś się siedział i katem krewował? Jakież cię okrucieństwo, jaka pycha unos! Czemu ty Bogu sądu i kary nie zostawisz? Jać złych nie bronie, krzywd nie pochwalam, ucisków prawem nie mianuję, ale wejrzysz i ty w siebie, hetmanie! Na ucisk od królewia narzekasz, mówisz, że króla ni prawa słuchać nie chcą, dumę ich ganisz, a czy sam jej próżen jesteś? Czy sam nie ścigasz ręki na Rzeczpospolitą, prawo i majestat? Tyranię pania i szlachty widzisz, ale tego nie widzisz, że gdyby nie ich pierś, nie ich pancerze, nie ich moc, nie ich zamki, nie ich działa i hufce, tedyby ta ziemia, mlekiem i miodem płynąca, pod stokroć cięższym jarzmem tureckim albo tatarskim jęczała! Kto bowiem by jej bronił? Czyja to opieka i moc dzieci wasze w janczarach nie służą, a niewiasty do spróchnych haremów nie są porywane? Kto osadza pustynie, zakłada wieś i miasta, wznosi świątynie boże?... Tu głos pana Skrzetuskiego potężniał coraz bardziej, a Chmielnicki utkwiał ponuro oczy we flaszę z wódką, zaciśnie pięście na stole położył i miledzał, jakby się sam z sobą pasował.

— I ktoż są oni? — mówił dalej pan Skrzetuski — czy to tu z Niemiec przyszli albo od Turów? Nie krew-że to z krwi, nie kość z kości waszej? Nie wasza-że to szlachta, nie wasi księża? Co gdy tak jest, tedy ci biada, hetmanie, bo ty młodszych braci na starszych uzbijasz i parrycydów z nich czynisz. O dla Boga! choćby też i żł byli, choćby wszyscy, co przecie nie jest, deptali prawa, gwałcili przywileje — bo niechże ich Bóg sędzi w niebie, a sejm na ziemi, ale nie ty, hetmanie! Mozesz-li bowiem rzec, że między wami są tylko sprawiedliwi? Zalicie nigdy nie przewinili, zali macie prawo rzucić kamieniem na cudzą zmacę? A żeś mi pytał: gdzie są przywileje kozackie? — tedy ci odpowiem: Nie królewia je zdarli, ale Zaporozcy, ale Luboda, Sasko, Nalewajko i Pawluk, o którym zmyślasz, że był w wole miedzianym usmazon; bo wiesz dobrze, że tak nie było! Zdarły je bunt wasze, zdarły niespokojności i napady, na kształt tatarskich czynione. Kto Tatarów w granice Rzeczypospolitej puszczał, by dopiero na powracających i łupem obciążonych dla zysku napadać? — wy! Kto — przebóg! — lud chrześcijański, własny, w jasyr oddawał? Kto największe warcholy czynił? — wy! Przed kim ni szlachcie, ni kupiec, ni kmięć nie jest bezpieczny? — przed wami! Kto wojny domowe rozpalał, z dymem puszczał wieś i miasta ukraińskie, łupił świątynie boże, gwałcił niewiasty — wy i wy! Czego tedy chcesz? Czy aby wam przywileje na wojnę domową, rozbój i łupiestwo zostały wydane? Zaiste więcej wam przebaczone, niżli odjęto! Chciano membra putrida leczyć, nie wycinać, i nie wiem — jest-li na świecie potęcja prócz Rzeczypospolitej, która by taki wrzód we własnym łonie tolerując, tyle cierpliwości i klemencji znalazła! A w odwet za to jaka wdzięczność? Ot, tu spi twój sprzymierzeniec, ale Rzeczypospolitej wróg zacieki; twój przyjaciel, ale nieprzyjaciel krzyża i chrześcijaństwa, nie królewiażko ukraińskie, ale murza krymski!... z nim to pójdziesz palić własne gniazdo, z nim sądzić braci! Ale on też ci oddał panować będzie, jemni strzemić podawać musisz!

Chmielnicki wychylił nową szklanę wódki. — Gdyśmy z Barabaszem czasu swego u króla miłościwego byli — odpard ponuro — i gdyśmy na krzywdy i uciski nasze płakali, pan nasz rzekł: „A to nie macie samopółki i szabli przy boku?”

— Gdybys przed Królem królów stanął, ten by rzekł: „Aza przebaczyłeś nieprzyjaciółom swoim, jakom ja swoim przebaczy?”

— Z Rzeczpospolitą wojny nie chce! — Jeno jej miecz do gardła przykładaś! — Idę Kozaków z waszych oków uwolnić. — By ich w tatarskie łyka skrepować! — Wiary chcą bronić. — Z pohancem w parze. — Precze ty, boś nie jest głosem sumienia mego!

Precz! mówię ci!

— Krew przelana ci zaciąży, lży ludzkie oskarża, śmierć cię czeka, sąd czeka!

— Puszczyle! — zawołał z wściekłością Chmielnicki i nożem przed pierś namiestnikową błysnął.

— Zabij! — rzekł pan Skrzetuski.

I znowu nastala chwila ciszy, znowu słychać było tylko chrapanie śpiących i załosne skrzyknięcie świerszcza.

Chmielnicki stał przez chwilę z nożem przy pierś Skrzetuskiego; nagle się wstrząsnął, opamiętał, nóż upuścił, a natomiat porwawszy gasiorek z wódką pić począł. Wypił aż do dna i siadł ciężko na ławie.

— Nie mogę go pchnąć! — mrucał — nie mogę! Późno już... czy to już świt?... Ale i z drogi zawracać późno... Co ty mnie o sądzie i krwi mówisz?

Poprzednio wypił już wiele, teraz wódka uderzała mu do głowy; stopniowo coraz bardziej tracił przytomność.

— Jaki tam sąd? co? Chan obiecał mi posiłki. Tuha-bej ty spi! Jutro mojejko ruszą... Z nami święty Michał-zwycięzca!... A jeśli... jeśli... to... Ja cię wykupił u Tuha-beja — ty to pamiętaj i powiedz... Ot! boli coś... boli! Z drogi zawracać... późno!... sąd... Nalewajko... Pawluk...

Nagle wyprostował się, oczy z prerażeniem wytrzeszczył i zakrzyknął:

(Ciąg dalszy nastąpi)

Żołnierz Polski

Żołnierz polski nigdy nie szukał odboju. Jeśli siedzi daleko to w pogotwie za nieprzyjacielem, który achodził granice Rzeczypospolitej. Jego cnoty żołnierskie kształtowały się zgodnie z tradycją narodową, emperamentem i wiarą, którą wyznawał. Był rycerzem, który stawał w obronie chrześcijaństwa. Był jego rzeźmierzem. Nie szło to w parze z osiągnięciami politycznymi. Służyło innym. Ale z tej postawy pozostała w żołnierzu polskim wielka wrażliwość na sprawy wiary, religii. Do dziś pozostał na sztandarach wojennych napis: "Bóg, honor i ojczyzna".

W dziejach żołnierza polskiego były zwycięstwa, ale były także klęski. Był Grunwald, Kircholm, ale była także Cieciora. Jednak z tych klęsk żołnierz wynosił również pewne, określone wartości i cnoty. Kształtował swój charakter, umacniał wolę, zdobywał hart i wytrzymałość. Dlatego jednakową legendę pozostawił po sobie Sobieski jak Żółkiewski.

Tak się potoczyły dzieje narodu, że w pewnych okresach więcej było klęsk niż zwycięstw. Działo się to w czasach zmięczenia Rzeczypospolitej. Ale ten żołnierz, który stanął w obronie upadającego państwa, ratował honor narodu. Odtąd prawie każde pokolenie walczyło o wolność. Po Insurekcji Kościuszkowskiej przyszły Legiony Dąbrowskiego, wojny napoleońskie, powstanie listopadowe i styczniowe. To były etapy walki. Jedno pokolenie drugiemu przekazywało nakaz tej walki, która zawsze kończyła się klęską wojskową. Ale nie było upadku ducha. W tych ciężkich doświadczeniach powstałych żołnierz kształtował coraz silniejszą wolę i hart. W tej nieprzerwanej ciągłości powstań jest wielka logika konsekwentnego postępowania. Gdyby nie było powstania listopadowego nie byłoby styczniowego, gdyby nie było powstania styczniowego nie byłoby czynu zbrojnego, w czasie pierwszej wojny światowej.

Józef Piłsudski był dzieckiem powstania styczniowego. Był jego epigonem. Szułał w przebiegu powstania wzorów do naśladowania, wyciągał wnioski z popełnionych wtedy błędów. Na podstawie tych faktów budował własną wizję powstania i wojska polskiego. Doświadczył do celu i to wojsko stworzył. Stało się ono tarczą ochronną w pierwszych chwilach niepodległego państwa. Nie wiadomo jakby się potoczyły dzieje tamtego okresu, w jakich granicach znalazło by się odrębne państwo polskie, gdyby nie było zorganizowanej siły zbrojnej. Naród polski powracający do wolnego bytu otoczony był murem wrogości najbliższych sąsiadów. Zwycięskie mocarstwa kierowały się własnymi interesami, a przede wszystkim uprzedzeniami wobec sprawy polskiej. Naród musiał sam szukać rozwiązania, a były to rozwiązania przede wszystkim z bronią w ręku. O wolności i niepodległość decydował żołnierz polski, świadomy swej roli i odpowiedzialności za przyszłość narodu.

Odnosił swój wielki triumf w czasie inwazji bolszewickiej w roku 1920. Pod naczelnym dowództwem Józefa Piłsudskiego zadał skuteczny cios Armii czerwonej. Obronił wolność i niepodległość państwa. Gdyby nie zwycięstwo żołnierza polskiego w roku 1920, nie byłoby Polski. Żadnej. Ani ludowej, ani socjalistycznej, ani jakiegokolwiek innej. Żadnej. Spod tego ciosu naród polski już był się więcej nie podniósł. Przesłababy istnieć Polska. Byłaby jedną z republik wiejskich. A i obraz Europy wyglądałby teraz inaczej. Toteż bitwa warszawska 1920 roku miała znaczenie międzynarodowe. Ocalała Europa. Żołnierz polski znów stał się przedmurzem. Bronił cywilizacji zachodniej przed zalewem barbarzyństwa.

Żołnierz polski po tym zwycięstwie w roku 1920 wchodził do życia niepodległego opanowanego, otoczony szacunkiem narodu. Zresztą był najistotniejszą substancją tego narodu. Każdy z nas był żołnierzem. Bo naród — to wojsko — to naród. Był to związek ściśle organizacyjny.

Wolność, którą żołnierz wywalczył była jak strumień ożywczy, który spłukał wszelkie pozostałości niewoli i zaborów. Zresztą wolność sama w sobie jest jak słońce, bez którego nie ma życia i rozwoju. Dlatego tych niespełna dwadzieścia lat wolności sprawiło, że pokolenie, które wtedy wyrosło i dojrzało, było zgoła inne niż pokolenia poprzednie urodzone w niewoli. Pokolenia Polski niepodległej były zakochane w swej ojczyźnie, dojrzałe politycznie i przepełnione mocnym duchem patriotyzmu.

Z tej atmosfery wyrastał żołnierz

Września. Składał swą najwyższą ofiarę krwi w pełni świadomości jaką cenę musi zapłacić za wolność. Stąd płynął jego upór, męstwo i zaciętość w walce. Walczył samotnie, ale najdłużej ze wszystkich narodów Europy zaatakowanych przez Niemcy. W najtrudniejszych okresach tej walki nie chciał składać broni. Nie wiadomo jakby się potoczyły dalsze dzieje tej kampanii, gdyby nie zdraziecki cios w plecy wymierzony przez Związek Sowiecki.

Oszczędzony ze wszystkich stron żołnierz polski we wrześniu 1939 roku musiał kapitulować, ale walki nie zaprzestał. Już w dniu kapitulacji Warszawy powstał pierwszy załóg armii podziemia. Służba Zwycięstwu Polski. Ale to był nurt oficjalny. Wyrastał wtedy jak spod ziemi przeróżne konspiracyjne organizacje wojskowe. Powstawały spontanicznie. Działyły wyrażne odruchy tradycji wojskowej i konspiracyjnej. Nawiązywano świadomie i poswadamie do wojskowej działalności konspiracyjnej Piłsudskiego. Tam początkowo szukano wzorów. W każdym razie w walce zbrojnej naród polski szukał, w tym strasliwym okresie klęski, nadziei i otuchy. Z czasem te pojedyncze ognia połączone zostały w jedną całość. Służba Zwycięstwu Polski przekształciła się w Związek Walki zbrojnej, a ten z kolei w Armie Krajową na początku 1942 roku.

Żołnierz Armii Krajowej nie był podobny do innych. Odnaczał się specjalnymi walorami. Był żołnierzem idei. Zgłaszał się do walki z własnej, nieprzymuszanej woli. Nie czynił tego pod żadnym naciskiem a jedynie pod wpływem własnych impulsów. Kierował nim wielki patriotyzm i świadoma wola walki z wrogiem. Gotów był w każdej chwili oddać swe młode życie po to, by Polska była wolna od nieprzyjaciół. Miał mocne oparcie w narodzie, bo Armia Krajowa to był cały naród, której nie chciał ulec obcej przemocy. Żołnierz AK miał własną wizję Polski o którą walczył i za którą oddawał życie. Miała to być Polska społecznie sprawiedliwa, wolna od wszelkiej zależności, rozwijająca się zgodnie z tradycją, stosownie do przeszłości historycznej, demokratyczna w swym ustroju, wielka duchem narodem. Żołnierz Armii Krajowej w taką Polskę wierzył i dla takiej oddawał swe życie.

Armia Krajowa była najbardziej demokratyczną armią świata. Obowiązywał w niej duch demokracji nie od święta, nie na pokaz, lecz na dzień powszedni. O autorytecie decydował nie stopień lecz osobiste wartości bojowe, zdolności bojowe, wartości bojowe, zdolności organizacyjne i walory obywatelskie. Dowódcy poszczególnych oddziałów AK wyrastali najczęściej z szeregów walczących. Szliły dowódcze trzema było zdobywać w walce partyzanckiej czy dywersyjnej. A były to walki, które świadczyły o wielkiej odwadze, determinacji i poświęceniu żołnierzy Armii Krajowej.

Żołnierz Armii Krajowej był zjednoczony sercem z tymi wszystkimi, którzy walczyli na Zachodzie: w Brygadzie Karpackiej, w Drugim Korpusie, w Pierwszej Dywizji Pancerniej. Nasłuchiwał również wiadomości o sukcesach polskich lotników i marynarzy.

W dziejach żołnierza polskiego okres ostatniej wojny był czymś zgoła szczególnym. Zdawało się bowiem jakby wszystkie wartości i cnoty wojenne wieków skoncentrowały się w postawie tych walczących zarówno w kraju jak i na Zachodzie. To była naprawdę Polska Walcząca, świadoma swej spuścizny wiekowej, wzbogacona ponadto o nowe wartości i nowe doświadczenia.

Żołnierz polski zarówno ten walczący na Zachodzie jak i w kraju schodził z poboju opanowany chwałą. Ale jego męstwo, jego ofiara nie przywróciły Polsce wolności. W życiu narodów rozpoczynała się nowa epoka, oparta na cynizmie i pogardzie dla zasad sprawiedliwości i moralności. W tej nowej epoce kultu dla bezdusznej siły przestały się liczyć te wartości, które swą postawą usabiali żołnierze polski.

Pozostały one jednak nienaruszone w narodzie polskim, który walczył w dalszym ciągu. Innymi środkami, ale walczył. A w walce tej potrzebny jest również hart ducha i odwaga. Dlatego też w dniu Święta Żołnierza oddając hołd wszystkim poległym na polu chwały, myślimy przede wszystkim o tych, którzy walczyli w dalszym ciągu w kraju z troską serdeczną o przyszłość narodu i te wartości, które prowadziły żołnierza polskiego do zwycięstwa i pomagały mu przetrwać wszystkie klęski.

Orzeł Biały



CHICAGO. — Profesor fizyki Uniwersytetu Chicago Herbert Anderson, który w roku 1942 należał do zespołu uczonych, którzy pracowali nad wytworzeniem pierwszej bomby atomowej, przygląda się ściętemu, 75-letniemu, uschniętemu wiązowi, który niejednokrotnie był świadkiem dyskusji uczonych.

Tysiące Gości Podziwiali Dożynki w Polonia Grove

W dniu 5-go bm. kilka tysięcy Polaków i wielu innej narodowości wypełniło Polonia Grove, gdzie odbyło się wielkie widowisko na otwartym powietrzu, "Dożynki Raclawickie".

Program Dożynek rozpoczął prezes Związku Przyjaciół Wsi Polskiej Bolesław Krakowski, wyjaśniając w języku angielskim znaczenie dożynek, poczem powitał i przedstawił J.E. Biskupa A. Abramowicza, kapelana ZPWP ks. F. Myszkę, ks. Mytycha, wiceprezesa ZNP p. Helenę Szymanowicz, Prezesa Legionu Młodych Polek p. Helenę Raczyńską oraz b. prezesa tej samej organizacji p. Teofilę Kempa; kierownika Kelly H.S. Stanisława Ptaka, gości z Londynu wiceprez. PSL Jana Kaźmierkiego z małżonką, członków licznej reprezentacji Albanczyków, Bułgarów i Czechów oraz wielu innych gości.

Słowo Wstępne
Bpa Abramowicza

W swoim patriotycznym przemówieniu, J.E. Biskup A. Abramowicz nawiązał do wizyty w Chicago Delegacji Episkopatu Polski z ks. Kardynałem Wojtyłą na czele. Była to historyczna wizyta i Polonia przeżywała b. emocjonalne i pamiętne chwile, stwierdził J.E. Biskup A. Abramowicz.

Ważna Informacja Dla Polonii

Kierownik szkoły średniej Kelly p. Stan. Ptak wygłosił krótką mowę w języku angielskim i polskim i podał dobrą wiadomość dla całej Polonii, iż jego osobiste podanie do Rady Szkolnej o zatwierdzenie specjalnego budżetu dla jego szkoły na rozpoczęcie klas języka polskiego dla studentów Kelly H.S., zostało przyjęte i że już w bież. roku szkolnym zorganizowany będzie wydział polonistyczny. Będzie to już trzecia szkoła średnia w Chicago z klasami języka polskiego.

Barwne i Bogate Widowisko

Po przemówieniu sekr. ZPWP oraz wicepr. PSL na Amerykę — rozpoczął się dwugodzinny program artystyczny w rodzaju operetki, przepłatany śpiewami solowymi, duetami, chóralnymi artystów, śpiewami wykonanymi przez chór im. St. Moniuszki oraz tańcami zespołu "Mazur" z Milwaukee, który w formie baletowej wokół wieńca dożynkowego zatańczył kilka specjalnie opracowanych numerów. Później ten sam zespół popisywał się dziarskimi tańcami regionalnymi.

Wszyscy artyści — Nina Oleńska, Monika Silvan, Julita Mroczkowska, Ewa Chudzik, Zygmunt Kossakowski, Ref-Ren, Bolesław Kossakowski, Zygmunt Szpett i Stefan Wiek oprócz często humorystycznych śpiewów solowych, rozweselali publiczność dobrymi żartami lub też komijną grą, np. p. Ref-Ren odstawiając rolę głupiego parobka.

We całości jednak dominowała treść patriotyczna i historyczna. Po-

stacie historyczne — Kościusko (Z. Kossakowski) i Bartosz (B. Rogowski) obrazowały Polaków jako naród bohaterski, gotów do poświęceń, kochający swoją ojczyznę i wolność, zawsze gotów do walki z najeźdźcami. Program wykonany został na dużej specjalnie wybudowanej estradzie w cieniu drzew. Po zakończeniu "Dożynek Raclawickich", w obok mieszczącym się pawilonie rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała przez 6 godzin.

— Bolesław Krakowski

Wysłał Pocztą 22 Węż

Los Angeles (UPI). — Mieszkaniec Ohio, który posłał skrzynkę z zawartością 22 Wężów do Kalifornii, nie wiedział prawdopodobnie o tym, że prawo federalne zakazuje przesyłania pocztą jądrowych węzów. Urząd pocztowy w Los Angeles zamierza pociągnąć nadawcę do odpowiedzialności. W skrzynce znajdowało się 5 miedzianek (copperheads) i 17 niejadomych węzów. Pomysłowy nadawca wymienił zawartość, ale... po łacinie. Ponieważ niektórzy inspektorzy znają łacinę, przeczytali i miedzianki odesłano do ogrodu zoologicznego.

Inspektor poczt, John Gallagher, zaznacza, że jedno prawo federalne zakazuje przesyłki węzów pocztą, inne natomiast prawo zakazuje przesyłki jakiegokolwiek niebezpiecznych zwierząt. Paczkę, zaadresowaną do Rubidoux, Cal., 60 mil od Los Angeles, nadano w Seven Hills, na przedmieściu Cleveland.

Zebranie Stow. Dobroczynności przy Z.N.P.

Powakacyjne zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 14 września, w sali biblioteki Domu Związkowego, 1520 W. Division ul. Początek o 7:30 wieczorem punktualnie.

Z uwagi na ważne sprawy prosimy wszystkie pp. Delegatów o przybycie. Helena Szymanowicz, wiceprez. ZNP, prezesa Stow. Dobroczynności; Wiktorja Kolman, sekretarka.

Z Oddz. Piłsudski Nr. 2 Ligi Morskiej

Oddział Piłsudski nr. 2 Ligi Morskiej w Am. odbędzie swe posiedzenie powakacyjne w sobotę, dnia 18 września, w sali Leszczyński, pnr. 2539 W. Fullerton ave., o godz. 2-jej po południu. Prosimy o obecność, gdyż w programie mamy zabawę towarzyską, która odbędzie się 10 października. Bilety zostaną rozdane na sali. Po posiedzeniu będzie omawiana sprawa bankietu Okręgu 2-go LMA. Prosimy członkostwo o poparcie.

Teofil Jarosz, prezes; Zofia Latuszek, sekr.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szalenie bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETAKAZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS. 60622
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Z Klubu Matek Par. Św. Jacka

Klub Matek parafii Św. Jacka odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 7:30 wieczorem, w Resurrection Hall. W programie będzie pokaz replikantów z Oak Park. Każda uczestniczka zebrania otrzyma bezpłatnie jeden kwiatek w donicze. Nowe członkinie będą mile widziane.

Mary Lynn Pross, przew. kom. reklamy.

Z Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej

Oddział Gdańsk nr. 50 Ligi Morskiej w Am. przy Okręgu 7-ym informuje członków, iż posiedzenie Oddziału odbędzie się w środę, dnia 15-go września, w sali Braci Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51-sza ulica, o godz. 7:30 wieczorem. Jest wiele ważnych spraw do ogłoszenia, przeto członkostwo proszone jest o liczne przybycie.

S. Bajor, prez.; R. Jelińska, sekr.

Zespół Polonez Urządza Zabawę

Zespół Taneczny Polonez pod dyrykcją Antoniego Dobrzańskiego i pod opieką p. Stanisławy Nowak, wiceprezesa Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego, zaprasza Polonię na Zabawę Jesienną, która odbędzie się 18-go września, o godz. 8-jej wieczorem, w sali Belmont Turner, 6625 W. Belmont ave.

Jak zwykle wieczór będzie urozmaicony występem artystycznym Zespołu Polonez. Tym razem będą wykonane tańce krakowskie i rzeszowskie.

Resztę wieczoru goście spędzą bawiac się wesolo przy dźwiękach orkiestry Bialo-Czerwonych, mając do dyspozycji nadto dobrze zaopatrzone bar i bufet.

Po rezerwacji proszę dzwonić: 685-5684.

Pantofle Generała

Amerykański generał B. Rogers, odlatając na konferencję do stanu Kansas, zapomniał na polu golfowym w Georgii pary pantofli sportowych. Usłusni oficerowie sztabowi niezwłocznie wysłali obuwie w ślad za szefem... samolotem wojskowym.

Senator W. Proxmire podał ten fakt do publicznej wiadomości, aby wykazać w jaki sposób Pentagon trwoni pieniądze podatników. Aby "ukreślić łeb" sprawie i nie narażać kasy Pentagonu na wścibskie spojrzenia, władze zwierzchnie zażądały od Rogersa, by wpłacił do kasy państwowej 931 dolarów i 60 centów — tyle bowiem kosztował ów "specjalny lot z pantoflami".

Indianie roszczą Sobie Prawo Do Miasteczka

Mashpee, Mass. (UPI) — Wszelkie prace budowlane w miasteczku Mashpee zostały wstrzymane, do wyniku rozprawy sądowej wniesionej przez szereg Indian Wampanoag, który twierdzi że miasteczko zostało pobudowane na ziemiach należących do tego szczepu Indian. Wartość zabudowań tego miasteczka, obliczana jest na sumę około \$175 milionów. Władze miasteczka przystąpiły ostatnio do budowy nowej szkoły średniej kosztem czterech milionów dolarów, które to prace zostały przerwane do decyzji sądu. W obronie mieszkańców miasta, wystąpi adw. James D. St. Clair, specjalny doradca prawny byłego prezydenta Nixona, podczas prowadzonego przez Kongres śledztwa afery Watergate.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Spotkanie Poobozowe

Pamiętamy, ile satysfakcji i przyjemności sprawiało na wycieczkach czy wspinaczkach spojrzenie wstecz na przebyty dłuższy, trudny odcinek. Dawało to poczucie dumy i sprawiało przyjemność... "ile pokonało się trudności i przeszkód".

W niedzielę, 19 września, o godzinie 3 po południu, w sali Domu Weterana, 6005 W. Irving Park — spróbujemy spojrzeć na minioną tegoroczną akcję letnią. Na kolonie zuchów dziewczynki i chłopcy, obozy Hufców i Złot. Spojrzmy na pokonane trudy, ocenimy raz jeszcze osiągnięcia i zastanowimy się, jak w następnym roku ulepszyć naszą akcję, unikając tegorocznych niedociągnień (jeśli takie były), czy pomyśleć.

Trud wychowania — to nasze wspólne zadanie, a gdy zakończone sukcesem — to nasze wspólne zadowolenie i radość.

Uczczenie Pamięci Gen. Pułaskiego

W niedzielę, dnia 3-go października, Polski Legion Amerykańskich Weteranów na stan Illinois urządza swą doroczną manifestację uczczenia pamięci Generała Kazimierza Pułaskiego, który oddał swe życie pod Savannah, Ga., walcząc o wolność Ameryki.

Komitet zaprosił wybitnych gości z poszczególnych organizacji. W laszkowi powiatowym "Pułaski Woods", przy ulicy 95-jej i Wolf Rd., wykonany zostanie o godz. 2-jej po południu krótki program i złożony zostanie wieniec pod pomnikiem Pułaskiego.

Po ceremonii i krótkim wymarszu, koleżanki i goście będą mogli spędzić kilka chwil na świeżym powietrzu. Będzie także kuchnia i bufet.

Przewodniczącą i 2-gi wicekomd. Tadeusz Walat serdecznie zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Nauka Języka Angielskiego

W filii Chicagowskiej Biblioteki — Midwest Branch Library, pnr. 2335 W. Chicago ave., uruchomiona zostaje nauka języka angielskiego. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki i w środy, od godziny 6:45 wieczorem do 8:45 wieczorem, czyli dwa razy w tygodniu. Będą uruchomione dwie klasy — jedna dla początkujących i druga dla zaawansowanych.

Popyt Na Rolls-Royce

Na niektóre modele wozów Rolls-Royce trzeba czekać 3 lata. Zapotrzebowanie jest większe niż zakłady mogą produkować. Prestiżowy Rolls-Royce nie jest samochodem tanim, bo ceną większości modeli przekracza 50,000 dolarów.

W 1975 r. wyprodukowano 3,134 samochodów Rolls-Royce, z tego Amerykanie kupili 1,035. Anglicy rozbudowują fabrykę i przyspekają zwiększenie zdolności produkcyjnej o 30 proc. w 1980 r.

List z Polski Do Odebrania w Redakcji

W redakcji Dziennika Związkowego, pnr. 1201 N. Milwaukee ave., jest do odebrania list z Polski zaadresowany do: Wanda Sliwińska-Kwak, 1200 N. Ashland ave., Chicago. Po list należy zgłaszać się w godzinach od 9 rano do 2 po południu, od poniedziałku do piątku.

Wierzmy, że spotkamy się wszyscy — kierownicy akcji letniej, rodzice i wszyscy ci, którzy pomogli w przygotowaniach i organizowaniu naszych imprez. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

Przybyłych oczekiwać będzie szereg uroczaiszeń. Ciekawa ocena Złotu przez osobę choć stojącą z boku, ale która będąc na Zlocie, bystro obserwowała tamtejsze życie, słuchała "co w trawie piszczy", a potem ujęła swe spostrzeżenia w ciekawej formie literackiej.

Nadto można będzie oglądać zdjęcia z tegorocznej akcji letniej: roześmiane buzie zuchów, grymas wysiłku na twarzy harcerza na przeszkodzie w biegu harcerskim, sceny pożegnania odjeżdżających i powitań powracających itp.

Do wszystkich rodziców zwracamy się z uprzejmą prośbą o przyniesienie na spotkanie zrobionych przez siebie zdjęć.

Spotkamy się, włączmy się w proces wychowania swych dzieci. Wyłączmy wnioski i wspólnie przystąpmy do harcerskiego wychowania naszej młodzieży.

"Wichry" Zapraszają Po udanym występie na 2-gim Światowym Zlocie Harcerstwa w Kanadzie i entuzjastycznym przyjęciu przez zebranych na reprezentacyjnym ognisku złotowym — Harcerski Zespół "Wichry" wznawia swoje próby.

Podobnie jak dotąd — nie chcąc przeszkadzać w sobotnich harcerskich zbiórkach — próby Zespołu odbywać się w poniedziałki. Pierwsza próba odbędzie się w poniedziałek, 20 września, o godzinie 7 wieczorem, w Domu Samopomocy N.E., pnr. 1415 Milwaukee Ave.

Do biega 2-gi rok istnienia "Wichrów". Szereg udanych występów zbiorowych i indywidualnych. Szereg na imprezach organizacji społecznych, na telewizji i w radiu.

"Wichry" zapraszają w swoje szeregi harcerki i harcerzy, którzy lubią śpiewać (i mają słuch...) jak każdy zespół tak i "Wichry" potrzebują nowego narybku, zwłaszcza, że niektórzy dawni członkowie opuścili Chicago, wyjeżdżając na studia. Serdecznie nowych zapraszamy.

W sprawie zgłoszeń prosimy telefonować do kierowniczk Zespołu p. Z. Biernadskiej — 227-4085.

Z Zalobnej Kroniki

Odszedł na Wieczną Wartę śp. h. Rzp. W. Peszkowski, były Hufcowy Paryża, brat ks. hm. dr. Z. Peszkowskiego.

Cześć Jego pamięci! Harcerstwo w Chicago składa wyraz współczucia Małżonce Zmarłego i bratu, hm. Z. Peszkowskiemu.

Zgłoszenia Do Gromad I Drużyn

Rozpoczynamy nowy rok pracy harcerskiej. Gromady i drużyny w Chicago chętnie przyjmą do swoich szeregów nowych kandydatów na zuchów, harcerki i harcerzy. Zgłoszenia przyjmują Wodzowie i Drużynowi na sobotnich zbiórkach — w miejscach, gdzie się one odbywają.

Po informację można telefonować: J. Bazylewski — 276-8341.

JUŻ WKRÓTCE!

ODSIEDŹ MIECZYSŁAW FOGG W REWIL POD TYTUŁEM SENTYMENTALNY PAN

SALE ONE DAY ONLY

Saturday, Sept. 18 — 8:00-3:00

HILL BROS. Rug & Furn. Cleaners

2630 W. Chicago Ave.

276-0303

Is Having A Sale on Used and Unclaimed Rugs

• ALL SIZES

• ALL TYPES

• ALL COLORS

• LOW PRICES

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Śmierć Mao

Śmierć przywódcy chińskiego komunizmu Mao, choć oczekiwana w ostatnim okresie, gdy mnożyły się doniesienia o pogarszającym się stanie zdrowia, nastąpiła jako fakt życiowy o wyjątkowym znaczeniu politycznym, zarówno dla Chin, jak i polityki światowej. Nie jest bowiem jasne co nastąpi w sytuacji wewnętrznej w Chinach, jaki przebieg będzie miała walka o władzę, w jakiej mierze zwalczające się ośrodki, radykalni i umiarkowani, usadowią się na kluczowych pozycjach, a wreszcie czy ze śmiercią Mao zanosi się na zarzucenie w ideologii, polityce i postawie Pekinu tego wszystkiego, co skrótkowo określano od wielu lat jako "maoizm"?

Trudno pokusić się obecnie o odpowiedzi w tych sprawach. Oczywiście jest, że Mao narzucił swoją odmianę komunizmu, potrafił umiejętnie przeprowadzić gry ideologiczne i w polityce wewnętrznej, wychowując nowe pokolenie Chińczyków w surowych ryzach nakazów i zakazów. I chyba można stwierdzić, że "maoizm" to głównie szowinizm chiński, wymieszany z marksizmem-leninizmem, a zarazem kierunek, mający służyć ukształtowaniu jednolitego narodu chińskiego, realizującego swoje własne cele ideologiczne i państwowe, przy uwzględnianiu prymatu interesów chińskich.

Mao przejrzał dokładnie sowieckie cele, przesłania doktryną "internacjonalnej solidarności", zerwał z Moskwą, odrzucił jej prymat w światowym ruchu komunistycznym, przeciwstawił się sowieckim interesom w Azji, a przez wysuwanie historycznych pretensji do dawnych obszarów chińskich, znajdujących się obecnie w ramach sowieckiego imperium, wszczął — równoległe z konfliktem ideologicznym — konflikt interesów państwowych.

Bezczelność "Trzeciego Świata"

Departament Stanu niepokoi się uchwałami konferencji "trzeciego świata", która w połowie sierpnia odbyła się w Colombo, stolicy Sri Lanka (Ceylon). Powodem niepokoju jest to, że z 86 państw reprezentowanych na konferencji 82 należy do ONZ. Mając większość — mogą przeprowadzić każdą anty-amerykańską rezolucję. I co z tego?

Co Mauritius, Mali, Senegal, Grenada i tuziny innych im podobnych państw z kilkuset lub kilku milionami ludności żyjącej w nędzy, zrobili, jeżeli Stany Zjednoczone nie zastosują się do ich uchwał?

Nie ulega wątpliwości, że wiele uchwał podjętych w Colombo znajdzie się na porządku dziennym obrad ONZ. I nie ulega również wątpliwości, że Stany Zjednoczone powinny przyjąć te uchwały wzruszeniem ramion i głośnym śmiechem.

Popatrzmy na niektóre żądania państw "trzeciego świata" uchwalone w Sri Lanka.

Stany Zjednoczone MUSZA wycofać swoje wojska z Korei Półd. i opuścić wszystkie bazy w tym kraju.

Stany Zjednoczone MUSZA "natychmiast i bezwarunkowo" przerwać "blokade" ekonomiczną Kuby.

Stany Zjednoczone MUSZA w tym roku przekazać Kanał Panamski — Panamie.

Stany Zjednoczone MUSZA zlikwidować wszystkie swoje bazy i instalacje wojskowe w Portoryko, oraz skończyć "represje" i "podstępne taktiki", jakimi posługują się,

Czy ten stan rzeczy utrzyma się po śmierci Mao? Chińczycy są dumnym narodem i być może "nauki" Mao zakorzenili się w świadomości współczesnych pokoleń chińskich na dobre. Lecz czy w ośrodku rządzącym partią i olbrzymim krajem nie wystąpią wpływowi i zdolni do realizacji swoich planów przywódcy, którzy zechcą zmienić chińską politykę wobec Sowietów? Na to pytanie również trudno odpowiadać w tej chwili.

Dla amerykańskiej polityki w stosunku do Chin powstała sytuacja wyjątkowo delikatna. Mao aprobował amerykańsko-chińskie zbliżenie, rozwijające się po linii normalizowania stosunków między obu mocarstwami, gdyż leżało to w interesie jego antysowieckiej postawy. Jeśli przyjmie się założenie czysto spekulatywne, że "maoizm" będzie dalej obowiązującą linią rządzenia w Chinach, wydaje się raczej nieprawdopodobne, aby tak głęboko zakorzeniony konflikt sowiecko-chiński został zmniejsza przekreślony.

Interesy chińskie nie są zgodne z polityką Sowietów, które nie pogodziły się ani z osłabianiem ich pozycji przywódczej w światowym komunizmie, ani też nie zamierzają ustępować z obszarów w Azji, do których Pekin rości pretensje, powołując się na narzucone przez cesarską Rosję "nierówne traktaty". Jeśli więc Zachód, działając solidarnie, będzie pogłębiał swoje stosunki z Chinami, można by zaryzykować pogląd, że polityka na linii Moskwa-Pekin utrzyma się na płaszczyźnie ideologicznej i państwowego konfliktu. Na pewno jest to wskazane ze stanowiska światowej polityki Zachodu, w tym szczególnie Stanów Zjednoczonych.

by utrzymać wyspę w "kolonialnej" zależności od siebie.

Nie są to uchwały pacjentów szpitala dla umysłowo chorych lecz "ekscelencji" państw "trzeciego świata" wśród których znajduje się wielu notorycznych morderców utrzymujących się u żłobu terrorem. W dodatku "ekscelencje" nie mają zielonego pojęcia o świecie. Zgromadzenie ONZ nie może nawet zlikwidować fikcji jaką jest dowództwo wojsk ONZ w Korei, ponieważ należy to do Rady Bezpieczeństwa, gdzie Stany Zjednoczone mają prawo weta.

ONZ nie może usunąć wojsk amerykańskich z Korei, ponieważ są one tam na podstawie umowy między rządem Stanów Zjednoczonych i rządem Korei Półd.

Poza grupą lewicowych półgłówków i agentów komunistycznych każdy rozsądny Amerykanin zdaje sobie sprawę, że wycofanie wojsk amerykańskich z Korei Półd. byłoby "zaproszeniem" krwawego komunistycznego satrapy w Korei Półn. Kim Sunga do ataku na Koreę Półd. Nie budzi w nas zachwytu dyktator Korei Półd. Park, ale dyktatorzy umierają, giną od kul, lub odchodzą pod naciskiem wojska. Park nie może nam przesłać przeszło 30 milionów południowych Koreańczyków, którzy nie chcą komunizmu, oraz znaczenia Korei Półd. dla obrony Japonii.

Nad innymi żądaniami "trzeciego świata" nie warto nawet zastanawiać się, ponieważ są jeszcze głupsze i również beczelne.

Centra Handlowe

Od zakończenia ostatniej wojny światowej wystąpiło w życiu amerykańskim na wielką skalę zjawisko rozbudowy centrów handlowych (shopping centers). Budowa tych centrów zaciążyła poważnie nad innymi budowlami, jak dla celów przemysłowych czy też mieszkalnych. I okazało się, jak to wynika z różnych badań obecnie, że rozwój centrów handlowych był zbyt gwałtowny i przeciągnął strunę. Obecnie sady się, że nastąpiło nasycenie tymi ośrodkami handlowymi w rejonach wielkich miast.

Badania przeprowadzone przez National Retail Merchants Association ustaliły, że w okresie 1965-74 nastąpiło zmniejszenie się sprzedaży lokali w centrach handlowych o 29 procent. Nadmiar miejsc w centrach występuje wyraźnie, pustych lokali jest sporo, co wytworzyło poważne trudności dla firm, które specjalizowały się w budowie ośrodków handlowych. Trzeba było nawet niektóre projekty zarzucić w połowie budowy.

Wielkie firmy handlowe nie podejmują

budowy nowych swoich siedzib w rejonach, w których o kilka mił znajdują się już ich lokale. Po prostu wolać robić interesy w istniejących pomieszczeniach niż ryzykować budowanie nowych, które ewentualnie wpływałyby na zmniejszenie się obrotów w istniejących miejscach.

Według badań National Research Bureau w Burlington, Iowa, posiadamy w kraju 18,540 centrów handlowych. Jest to wysoka norma, wpływająca właśnie na obecną sytuację. Zarówno firmy handlowe, jak i przedsiębiorcy budujący centra handlowe przeliczyli się w swoich przewidywaniach o potrzebie dalszych centrów w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, ponieważ sądzili, że gdy będą lokowali centra na peryferiach wielkich miast, okoliczne tereny będą zaludniały się, a tym samym powstanie dobry rynek handlowy. Tymczasem okazało się, że ludności nie napływało w spodziewanych rozmiarach i stąd powstały obecnie występujące trudności w sprawie "shopping centers".

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

DYPLOMATYCZNY TANIEC NA LINIE W AFRYCE

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Sekretarz stanu Kissinger powiedział wszystko w swej mowie Filadelfii, co należało powiedzieć w przygotowaniu do swego spotkania z premierem Południowej Afryki Johnem Vorsterem w Zurichu. Raz jeszcze podkreślił on z naciskiem, że Stany Zjednoczone potępiają bezwzględnie rasową politykę apartheidu w rządzonej przez białych Południowej Afryce. Rozsądnie dodał on, że Stany Zjednoczone przeciwne są też ostatniej fali popełnianych przez Murzynów aktów gwałtu w tym kraju. Akty takie — stwierdził on — "doprowadzą jedynie do dalszego rozlewu krwi i przedłużą raczej niż skrócą drogę prowadzącą do ich celów". Kissinger ostrzegł wreszcie, że "nie ma żadnej gwarancji, iż obecne nasze wysiłki dyplomatyczne uwięzione zostaną powodzeniem".

Jest to wszystko w porządku. Natomiast poważne zastrzeżenia budzi sugestia Kissingera, że po spotkaniu z Vorsterem w Zurichu udać się może z wizytą do Południowej Afryki. Wzięć należy pod uwagę, jakie wrażenie wywarłaby taka jego podróż wśród białych i murzyńskich mieszkańców Południowej Afryki. Dla białych wizyta jego stanowiłaby ogromne wzmocnienie ich morale, ponieważ udzieliłaby ich rządowi prestiżu i uznania, jakiego paląco potrzebują. Wśród Murzynów przyjęto by tę wizytę jako pośrednie "amerykańskie usankcjonowanie" reżymu Vorstera. Jeżeli więc sekretarz stanu nie widzi żadnych wyraźnych korzyści — w formie doprowadzenia do harmonii międzyrasowej — takiej podróży, powinien zaniechać tych planów.

Kissinger kształtować musi swą nową dyplomację afrykańską na podstawie założenia, co tolerować będą czołowi przywódcy murzyńscy w Afryce. Wie on bowiem, że mogą oni storpedować wszelkie jego wysiłki pokojowe. Musi on być tak czuły na drażliwość stanowiska Murzynów i białych, jak to okazuje wobec Izraela i państw arabskich na Środkowym Wschodzie.

Stany Zjednoczone znajdują się więc w obliczu trudnego bardzo zadania w Afryce, ale przynajmniej amerykańska dyplomacja poświęca temu kontynentowi wreszcie uwagę, na jaką on zasługuje.

Moynihan Górą, Co Reprezentuje Bella Abzug?

NOWY DZIENNIK — Kampania przed demokratyczną nominacją na senatora w stanie nowojorskim przybiera na sile.

Spśród pięciu kandydatów (Daniel Moynihan, były ambasador w ONZ, Paul O'Dwyer — przewodniczący Rady Miejskiej, Ramsey Clark — były minister sprawiedliwości, Bella Abzug — posłanka i przemysłowiec Abraham Hirschfeld), Pat Moynihan wybiła się na czoło. Między nim też i Bellą Abzug dochodzi do coraz ostrzejszych starć. Pani Abzug oświadczyła ostatnio, że nie poprze Moynihana, nawet jeśliby otrzymał on nominację partii, ponieważ Moynihan zgłaszał w republikańskiej administracji i jest pozostałością tamtego okresu. Tradycja partii nakazuje jednak, że pokonani kandydaci zawsze udzielają swego poparcia zwycięzcy.

Sprawa jest o tyle ważna, że samo miasto New York jest głównym ośrodkiem liberalnych demokratów — a zalicza się do nich Bella Abzug — którzy mają poważne wpływy w partii demokratycznej. Moynihan odwołuje się do różnorodności etnicznej miasta i stanu i jest przeciwny "polaryzacji i dyskryminacji rasowej".

Bella Abzug jest przeciwnikiem niełatwym. Jest w pełnym tego słowa znaczeniu "oryginałem", nie przebiega w słowach swych wystąpieniach, odznacza się wielkim dynamizmem, jeśli nie wulgarnością. Nad jej postawą w niektórych zagadnieniach od dawna stoi znak zapytania. Zwrócił na to uwagę ostatnio publicysta Evans i Novak, ci sam, którzy wydobyli na jaw tak zwaną "doktrynę Sonnfeldta", czyli politykę wpychania przez kinsingera do Departamentu Stanu Europy wschodniej w "organiczny związek" z Sowietami.

Evans i Novak przypominili, że 21 lipca br. w Kongresie odbywała się dyskusja związana z "Dniem Narodów Ujartmionych". Kongresmani w dniu tym wygłaszali przemówienia, potępiające komunistyczne tyranie. Bella Abzug dotychczas ignorowała te okazje. Evans i Novak użyli nawet słowa "disdained", co oznacza — "pogardzała". W tym jednak roku, wobec demokratycznych praw wyborów w New Yorku, p. Abzug wzięła udział w dyskusji. Co miała do powiedzenia?

Nie wolno nam — mówiła — zapomnieć o cierpieniach, jakie przyniosły rządy totalistyczne, kiedy zdobyły w Niemczech w latach 30-ych władzę. Nie wolno nam zapomnieć lekcyj Wietnamu i cierpień spowodowanych przez popieranie tam rządu totalistycznego. Musimy też wyciągnąć lekcję z ostatnich wydarzeń w Indiach, gdzie w ciągu roku prawa jednostki zostały całkowicie obalone".

Ze słów Belli Abzug można zatem wnioskować, że za ucisk i prześladowania innych odpowiedzialne w świecie są trzy kraje: Niemcy hitlerowskie, Stany Zjednoczone i Indie.

Bella Abzug nie wymieniła żadnego innego kraju, pomijając całkowicie ucisk komunizmu w Europie wschodniej, Azji, w samym Związku Sowieckim. "Jej milczenie stanowiła wstrząs nie tylko dla kongresmanów o konserwatywnych poglądach, ale nawet jej liberalnego kolegi nowojorskiego, posła Edwarda Kocha, który w tym samym dniu stwierdził, że zgładzenie w Rosji sowieckiej 50 milionów ludzi równa się hitlerowskiemu zbrodniom ludobójstwa (genocide)".

Unikanie przez p. Abzug krytyki rządów komunistycznych było charakterystyczne przez szereg lat jej obecności w Kongresie — podobnie jak jej opozycja przeciw każdej ustawie, dotyczącej obronności kraju.

Przez szereg lat ignorowała ona komunistyczny napór na cały świat, ustawiając się zarażem w roli "obrony wolności ludzkich" — pisał Evans i Novak.

Sprawa ta ma pierwszorzędne znaczenie dla milionów wyborców z rozlicznych grup etnicznych, z jakich składa się ludność miasta i stan New York: dla Polaków, Czechów, Słowaków czy Węgrów. A także Żydów, którzy są obecnie jedną z głównych ofiar sowieckiego i komunistycznego totalizmu.

Dlatego grupy etniczne w stanie New York bacznie śledzą kampanię. W dniu 14 września, w prawyborach (primaries), zapadnie decyzja, czy kandydatem na urząd senatora i przeciwnikiem senatora Jamesa Buckleya, republikana-konserwatywy, będzie przedstawicielka skrajnej, liberalnej lewicy partyjnej, czy też umiarkowany demokrat, jakim jest Moynihan. Zresztą nie można przekreślać szans pozostałych trzech kandydatów. Abraham Hirschfeld, pochodzący z Polski i mówiący po polsku, nadal prowadzi energiczną kampanię. Cieszy się on poparciem sporej części grup etnicznych.

Szkodliwa Obsesja

DALLAS MORNING NEWS. — Skandal CIA, tak zmyślnie rozpętany przez amerykańskich liberałów kiedy sprawa Watergate przestała podniecać, wydaje się skończony, akurat na czas, żeby zająć się skandalem w FBI.

Już od kilku tygodni w prasie krąży pogłoski oskarżające Urząd Śledczy o nielegalne praktyki, szczególnie o włamania i kradzieże. Departament Sprawiedliwości natomiast prowadzi w tej sprawie dochodzenie od marca. Ostatnio Jimmy Carter odkrył temat i zarząca dyrektorowi FBI Clarence'owi Kelly'emu postępowanie "niemałe nie do wybaczenia" ponieważ nie wykryte zostały oszustwa agentów mające na celu zatuszowanie nielegalnych praktyk w przeszłości.

Znajome uczucie drżenia, doświadczane po raz ostatni w okresie nieprzyjemności z powodu CIA, po-

nownie wstąpiło w ciał. Zgoda, co nielegalne jest bezprawne i musi być ukarane. Istnieje jednakże różnica między prawdziwą troską a obsesją. Obsesja cechowała śledczych w sprawie CIA; ich pogarda i potępienie dla agencji, która koordynuje i prowadzi wywiad zagraniczny mogły być dosłownie odkryte w ich oczach i gestach. Szkoda, jaka wyrządziła CIA — oczywiście w imię sukcesu nadużył — jest nieobliczalna.

Tadeusz Katelbach Nagrodzony

Nagroda pisarska Stowarzyszenia Polskich Kombatanów została przyznana za rok 1976 Tadeuszowi Katelbachowi. Dano mu ją za książkę pt. "O zjednoczenie i legalizm — ostatni akt życia publicznego Kazimierza Sosnkowskiego."

Andrzej J. Chilecki

Komunizm Nie Jest Ustrojem z Cukru

Przed wojną był slogan reklamowy "Cukier krzepi" do którego dowcipni dodali drugi człon: "Wódka lepiej". Kilkadziesiąt lat później, w erze rakiet, cybernetyki i broni termojądrowej, reklama cukru w Polsce Ludowej uznana by została za wrogą agitację. Gdyby ludzie w Polsce nagłe zaprzestali konsumpcji... wódek których zresztą nigdy nie było brak, nastąpiłaby prawdopodobnie całkowita plajta socjalistycznej gospodarki. Okazuje się, ten sam skutek może być osiągnięty "nadmiernym" spożyciem cukru! Nie do wiary ale fakt — w Polsce anno domini 1976, w kraju zajmującym piąte miejsce w świecie i czwarte w Europie w dziedzinie produkcji buraków cukrowych, wystąpił olbrzymi brak cukru...

12 sierpnia Rada Ministrów wydała komunikat o "wprowadzeniu na okres przejściowy sprzedaży cukru na podstawie biletów towarowych". Semantycy partyjni musieli się nie mało natrudzić zanim znaleźli zastępcze słowo za popularne w czasie okupacji i po wojnie "kartki" później "talony". Wymyśliłi "bilety towarowe". Nowa nazwa — stara treść. Od lat Polacy zmuszani są do najniższych pod słonecznym połowem: na mięso i obuwie, smoczki i pieluszki, mieszkania i samochody, wózek i szklanki, papier toaletowy i tysiące innych artykułów. Właśnie parę dni temu prasa PRL doniosła, że "niedopisały" śledzie ("Trybuna Ludu"). Dlaczego brakuje ryb?, te właśnie, które stanowiły miłośny substytut mięsa. Substytutem cukru mogła być sacharyna, ponoć nawet zdrowsza (?), ale i tej brakuje. Tymczasem od czerwca na rynku cukrowym PRL dzieją się niebywałe rzeczy: trzeba było wprowadzić sprzedaż reglamentowaną ograniczającą jednorazowy zakup do jednego kilograma. Przed sklepami potworne kolejki, podenerwowani ludzie, jeszcze nie ostrygli umysły po nieudanym czerwcowym zamachu rządowym na ceny, jeszcze nie przybiła farba na transparentach lipcowych głoszących światu pełne poparcie mas pracujących dla polityki partii i rządu...

Komunikat Rady Ministrów dzieli społeczeństwo polskie na kilka cukrowych klas: wszyscy zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej, oraz członkowie ich rodzin otrzymujący prawo zakupu po 2 kg cukru na miesiąc; rolnicy indywidualni, kontraktujący swoje produkty również tyle samo, ale członkowie rodzin wraz z dziećmi do 14 lat tylko kilogram miesięcznie, rolnicy sprzedający państwu niewielką część płodów będą mogli nabyć jedynie po kilogramie; chłopi "nie zbywający swoich produktów w uspołecznionych punktach skupu" również po kilogramie; natomiast najgorsza część społeczeństwa polskiego — "osoby nieuprawnione do posiadania biletów towarowych na cukier", muszą nabywać ten towar po cenie "komercyjnej" czyli zamiast 10,50zł — za 26 zł i, co jeszcze ważniejsze "w wydzielonych do tego celu sklepach". Warszawa lekarzy czuła je już "spekulacyjnymi"... Kogo Rada Ministrów zaliczyła do klasy "osób nieuprawnionych", czy np. diabetyków albo miejskich kapitalistów i wiejskich kulaków i czy w tych ekskluzywno-delikatoso-spekulacyjnych sklepach cukru będzie pod dostatkiem — nie wiadomo. Jedno wszak jest już pewne. Jeśli rodzina robotnicza zapracuje więcej niż 2 kilogramy cukru na miesiąc, to zakupu tego będzie musiała dokonać w dwóch sklepach: w jednym sprzedającym cukier reglamentowany i w drugim "komercyjnym". Polacy z marginesu społecznego, czyli "osoby nieuprawnione", stać będą w kolejce tylko do jednego sklepu!

Dlaczego nagle zabrakło cukru? Partia i rząd stwierdzają z całą powagą, że zjawisko jest zgola niezrozumiałe. Według "Trybuna Ludu" w ostatnich latach przyspieszony został rozwój przemysłu cukrowniczego, nastąpił parokrotny wzrost inwestycji; powierzchnia plantacji w 1975 roku zwiększyła się wobec roku poprzedniego o blisko 14 proc., zbiory podniosły się z 13 na 15,3 mln ton, a dostawy na rynek cukru były ponoć w tym półroczu wyższe niż w analogicznym okresie 1975. A jednak zabrakło cukru! Dlaczego? Według "Trybuna Ludu" stało się to za zgola irracjonalną przyczyną: "Wszędzie znalazły się grupy ludzi, którzy spowodowali nagły run na cukier, wykupując duże ilości tego artykułu pierwszej potrzeby, którego przecież w nadmiarze nie ma (sic!)". Jak to, mimo nieustannego wzrostu inwestycji, powierzchni

upraw buraków, produkcji, dostaw? Dlaczego Polacy nagłe dostali bzik właśnie na punkcie cukru? Wroga propaganda?

"Trybuna Ludu" nie ułatwia odpowiedzi, zapewnia bowiem, że nastąpił nie tylko wzrost produkcji cukru, obniżył się jakoby także eksport — np. w 1974 r. wyeksportowano 166 tys. ton, a w roku ub. tylko 67 tys. ton) — "... zawsze bowiem na pierwszym planie stawiano potrzeby rynku wewnętrznego; nigdy eksport nie odbywał się jego kosztem".

Zagadka nie z tej ziemi! Gdzie podziwiał cukier? Z komunikatu GUS o wykonaniu planu w I półroczu wynika, że dostawy cukru wzrosły o 3,5 proc. (500 tys. ton). Tygodnik "Polityka" niewiadomo zadaje temu kłam, stwierdzając: "Na przełomie czerwca i lipca rozpoczął się wzmożony wykup kilku artykułów spożywczych, w tym i cukru, którego było mniej niż w zeszłym roku". A więc było mniej czy więcej?

Bomba cukrowa pękła i to za udziałem prasy sowieckiej, szwajcarskiej i... polskiej. Otóż warszawskie "Rynki Zagraniczne", w ślad za sowiecką "Prawdą" podały, że produkcja cukru w sowieckich w ubiegłym roku wyniosła zaledwie 7,4 mln ton i była najniższa w ostatnich 12 latach. Jak dobrze pójdzie, w tym roku produkcja ma osiągnąć 8,89 mln ton i wówczas kraj ten będzie mógł zrezygnować z importu. A szwajcarska "Neue Zürcher Zeitung" postawiła kropkę nad "i": otóż w miesiącach marzec-czerwiec PRL eksportowała do ZSRR 130 tys. ton cukru, czyli mniej więcej 13 proc. tegorocznych dostaw cukru na polski rynek krajowy!

Tymczasem propaganda partyjna rozpoczęła skandaliczną kampanię zohydzenia przyzwyczaję i zachowania się społeczeństwa polskiego. Jakże to ono niezdyscyplinowane, chomikarskie, spekulacyjne. Nagle zaczęło sławić subordynację Anglików i Niemców!!! Wnioski aż się same proszą na usta planistów partyjnych: partia, prośbę obywateli, rząd, prośbę państwa, wyłażą ze skóry żeby poprawić byt narodu — tymczasem kłaniami, niezdyscyplinowanymi Polacy anachizują rynek, podcinając gałąz gospodarczą. Jednego dnia manifestują przywiązanie do partii, następnego wykupują cały cukier! Taki naród wymaga rządów twardej ręki! Na razie "zreglamentowano" sprzedaż cukru, jeśli jednak Polacy się nie poprawią, partia i rząd, w obronie socjalizmu, na tym nie poprzestaną. Ostatecznie socjalizm nie jest ustrojem z cukru!

Dziennik Polski (Londyn)

Cholesterol

Naukowcy z Miami University mają nadzieję, że rozwiążą problem cholesterolu, prowadzącego do ataków serca. Cholesterol układa się jako warstwa tłuszczowa w arteriach, blokując przepływ krwi. Tworzenie się tej warstwy tłuszczowej w arteriach sercowych prowadzi do ataków serca.

Prof. dr S. L. Hsia przedstawił na zjeździe lekarzy serca w Tokio raport ze swoich badań, z którego wynika, że obecnie lekarze mogą zmierzyć zdolność krwi człowieka do przesuwania cholesterolu, co zapobiega układaniu się warstw tłuszczowych. Badania te mogą również ustalić, że krew przesuwa małe ilości cholesterolu, a tym samym wskazuje to, że cholesterol układa się na arteriach krwionośnych. Doświadczenia prof. Hsia wyjaśniły tym właśnie zjawisko istnienia w krwi cholesterolu ludzi, z których jedni ulegają atakom serca, a inni nie są narażeni na to niebezpieczeństwo.

Lęk Przed Socjalizmem

Zamożni zachodni Europejczycy, obawiający się postępu socjalizmu w swoich krajach, zwiększają lokatę swoich kapitałów w realnościach w Stanach Zjednoczonych.

Niemiecki "businessman" dopiero co kupił farmę w Virginii za \$1,2 miliona. Szwed mieszkający w Szwajcarii również kupił farmę w Stanach Zjednoczonych. Brytyjski artysta kabaretowy kupił pałac Dean Martina w Bel Air, Calif., również za \$1,2 miliona.

Przedstawiciele firmy realnościowej specjalizującej się w międzynarodowych transakcjach drogiej realności mówią, że nowi właściciele nie mają zamiaru kupować w pałacach zakupionych w Stanach Zjednoczonych. Kupują realności jako najpewniejszą lokatę kapitału. Niemiec, który kupił farmę w Virginii powiedział, że "Stany Zjednoczone są 20 lat w tyle za Niemcami Zachodnimi na drodze do socjalizmu."

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI MAŁO ZNANE

Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie leży nieco na uboczu. Nie odwiedza go tłumy, rzadko pojawiają się tu wycieczki. Kto wie, czy nie jest ono bardziej nawet znane poza granicami kraju, niż w samej Warszawie.

Idea zorganizowania placówki, w której można by gromadzić pamiątki sportowe, by później przedstawiać je szerokiej publiczności, narodziła się dość dawno. W obecnej jednak formie muzeum egzystuje dopiero od 1966 roku. Piętnaście lat wcześniej załóżkę przyszłej placówki stanowiły cztery gabloty stojące w jednym pokoju budynku Stołecznego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, — a wypełnione przypadkowo zebranymi pamiątkami.

Dziś powierzchnia wystawowa muzeum liczy 1330 m kw., ale i na tej przestrzeni pokazanie wszystkich eksponatów jest — mimo dużej pomysłowości organizatorów i ciekawych rozwiązań plastycznych — bardzo trudne. W centrum zainteresowania pracowników muzeum znajduje się historia sportu.

Obejmuje ona 33 dyscypliny (wszystkie z wyjątkiem sportów motorowych) i dotyczy zarówno ewolucji sprzętu, jak i organizacji sportu oraz najwybitniejszych osiągnięć sportowych. Drugą — ważną dziedziną jest historia turystyki, obejmująca jej dzieje od czasów średniowiecza, poprzez początki turystyki zorganizowanej w XIX w., aż po dzień dzisiejszy.

Zbiory ostatnich lat — to przede wszystkim darowizny i depozyty — te ostatnie przysparzają zresztą najwięcej kłopotów. Szczególnie zasobny jest dział piłki nożnej, gdzie na poczesnym miejscu znajdują się pamiątki najstarszych klubów piłkarskich, — posiadających najbogatsze tradycje, m.in. Cracovii i Wisły. Spora ich część znalazła się w zbiorach Muzeum, chociaż kluby z reguły niechętnie wyzybywały się dowodów swej działalności i przechowywały je z pietysmem u siebie.

Są także w muzealnych gablotach eksponaty związane z latami ostatniej wojny, np. puchary z rozgrywek koszykarskich i piłki nożnej, które odbyły się w oflagu II C w Woldenbergu, a także kronika życia sportowego w tym czasie, czy pamiątki po Bronisławie Czechu, przekazane do depozytu przez Jego rodzinę.

Bogata kolekcja dzieł sztuki zapoczątkowała w pierwszym roku istnienia Muzeum KFFIT eksponaty przekazane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, GKFFIT i Centralne BWA. Imponujący jest także zbiór plakatów o tematyce sportowej i turystycznej, gromadzony od kilkunastu lat. Dużym osiągnięciem — była także przygotowana wspólnie z Muzeum Plakatu w Wilanowie wystawa, na której szczególną uwagę zwracały barwne plakaty japońskie.

Wystawy okresowe to pochodny nurt działalności wystawienniczej muzeum. Zasadniczym jest stała ekspozycja, zorganizowana po przeniesieniu się placówki do obecnego lokalu na stadionie Skry przy ul. Wawelskiej 5. Jest ona rozszerzeniem pierwszej ekspozycji, która była dostępna publiczności w latach 1952—53. Obecnie organizatorzy noszą się z planem uaktualnienia wystawy, co wiąże się z nowymi osiągnięciami polskiego sportu.

Wystaw czasowych było kilkanaście, — jak objaśniono nam — niekiedy objazdowe, jak np. ekspozycja "Wędrujemy przez parki narodowe", która odwiedziła Katowice, Cieplice, Górnó w Wielkopolski i Szczecin. Ostatnia wystawa nosiła, zgodnie z modą retro, tytuł: "Sport i turystyka na dawnej fotografii". Prezentowała ona zdjęcia z lat 1865—1914, ale nie była jedynie fotograficzną dokumentacją dziejów turystyki i sportu w tych latach — wprowadzała raczej w klimat epki i pokazywała początki sztuki fotografowania.

Na starych, pożółkłych już nieraz zdjęciach odżywiają

postacie cyklistów i wioślarzy, przeją się poobwieszane najdziwniejszymi medalami torsy zapasników i ciężarowców. Fotograficzna moda — zmieniała się bardzo w okresie ostatnich 60ciu lat, toteż nie dziwnego, że dziś większość z tych zdjęć budzi jedynie "sentymentalny" uśmiech. W każdym razie Muzeum Sportu i Turystyki godne jest odwiedzenia, do czego gorąco zachęcamy wszystkich miłośników sportu, którzy zjadą w tym roku do Polski.

SPORTOWE SZALEŃSTWO NA KÓLKACH

Do czego może doprowadzić szalone zaślepienie i wiekła namiętność ludzi ogarniętych manią różnych sportów wykazały dzienniki paryskie z listopada 1889 roku, donoszące o 72-godzinnej, nieprzerwanej jeździe na kole. Szalony i głupi wysiłek złałami cały szereg uczestników niebezpiecznych na groźne skutki cielesne i duchowe.

Zaden inny sport nie dochodzi do tak śmiesznych i bezrozumnych ostateczności jak sport kolarski. Szaleństwo szalonego miało groźne, tragiczne następstwa. W straszny upał letni jeździło przez dni i noce 20 wycieczystów. Koń w kieraci dostawał kołową i padł, ale cyklista więcej wytrzyma. W nocy przemagał senność, we dnie słońce prażyło im mózgi, z rozpalonego asfaltu wiało piekielne gorąco.

Oni zaś jadą w koło, spoceni, zżądani, zczerniali — z oczyma idyotycznie wytrzeszczonymi, z rysami wykrzywionymi trzymali się kół spazmatycznie, bardziej podobni do upiórów aniżeli do ludzi.

Z upływem godzin, zaczęły się przerzedzać zastępy bohaterów. Niektórzy runęli z maszyn zmęczeni wysiłkiem, zmordowani, porażeni upałem lub nagłym obłędem. Jeden skoczył z koła szalonym rzutem i zaczął śmiać się dziko. Drugi straszliwie wrzeszczał, zdawało mu się bowiem, że widzowie rzucą się na niego. Trzeci biedak tukał się tak 48 godzin, poczym zeskoczył z koła, wdrapał się na drzewo i począł wydawać z siebie skrzek zwierzęcy.

Podczas gdy wycieczysty padali z kół, widzowie ziewali, a członkowie komitetu organizacyjnego spoglądali z chłodną miną sędziów. Nikt z grona gapiących się — nie protestował przeciw tak szalonej igraszce.

W kwitniu 1906 roku odbyły się w Atenach igrzyska międzynarodowe, złożone z nautyczne obejmowały pływanie, skok do wody i wioślarstwo. Zawody odbywały się w czasie wysokiego stanu wody i wzburzonej fal morskich. Z tego powodu, chociaż bez wypadku, odbywały się one z pewnymi przeszkodami.

Żle wycieczyste trasy i kierunki spowodowały u zawodników zbiegania. Skoki do wody odbywały się w warunkach niedogodnych. Skocznie były umieszczone na wielkiej łodzi, którą fala miotła tak silnie, że zawodnicy trzymali się musielni wzajemnie baryer, żeby nie wpadło do wody. Każdą spokojniejszą chwilę wykorzystywano celem wykonania skoku.

Były trzy odskocznie: jedna 4 m nad wodą, druga 8 m i trzecia 12 m nad wodą. Skoczenie nie było elastyczne, a to również utrudniało skok. Trzy narody Niemcy, Szwedzi i Anglijczyci kładą wagę nie na piękny lot przy skoku, — lecz na to, — aby wpadło do wody bez kropli plusku. I rzeczywiście skoki ich porównać można z ostrzem — wpadającym pionowo do wody nożem, bez kropli bryzgu.

W wioślarstwie pierwszeństwo zdobyli Włosi, którzy odznaczyli się jeszcze tem, że w łodziach wioślowali stojąc i to chwilowo wstępowało — na ławkę łodzi, a miało: stojąc w łodzi, stawali jedną nogą na ławkę — w chwili gdy zanurzali wiosło w wodę stawali i drugą nogą na ławkę i w ten sposób stawali nogami silny opór wody, następnie zeskakiwali drugą nogą, celem uniknięcia jednostronnego zmęczenia nogi.



WASHINGTON, D.C. — Kongr. Edward J. Derwiński (R.-Ill.) przedstawił członków Chicagowskiego Dystryktu Sanitarnego członkom subkomitetu senackiego robót publicznych i transportacji, przed którym odbyły się przesłuchania w dn. 30 sierpnia w sprawie chicagowskiego planu rezerwuaru i tunelu wodnego. Od lewej: — superintendent Dystryktu Sanitarnego Bart Lynam, kongr. Edward Derwiński, komisarz Joan Anderson, prezes Dystryktu Nicholas Melas i komisarz William A. Jaskula.

Statement of Aloysius Mazewski To National Security Council At The White House, Washington, D.C.

On Wednesday, September 8, 1976 a group of Polish American leaders, led by P.A.C. president Aloysius A. Mazewski, visited the capital city where they met with members of the National Security Council and United States President Gerald Ford. Below is the full text of the statement which was presented by Mr. Mazewski to the Security Council.

Tomorrow "Dziennik Związkowy" will publish A. Mazewski's address at the meeting with the President of the United States.

Americans of Polish origin and heritage, united in the Polish American Congress and concerned about the internal stability, unity, social justice and equal opportunity for all within our nation, as well about the international challenges and the status of the United States as the leading and inspiring force in the free world, are represented here today by various leaders of their community, National Fraternals, Veterans' and Civic organizations, Daily Newspapers, Radio, TV, and religious, from all parts of our country.

We seek answers and information on:

1. We are concerned about our detente policy and its ramifications; also as to its limitations and benefits. Detente should be a two-way street and based on the facts presented to the public, it appears to be unevenly balanced, favoring Russia. We urge the return to a foreign policy in line with the Universal Declaration of the Rights of Man.
2. Helsinki Agreement and its enforcement:
 - a) Free flow of information;
 - b) Family unification.
3. Radio Free Europe and plans for its future.
4. Concern of the present happening in Poland and Curtailment by open and repressive measures taken against demonstrating workers.
5. Trade and cultural exchanges with Poland.
6. Strong Defense Policy.

Reaffirmation of Set Values

We submit the following deeply considered observations:

World wide peace is the unquestionable objectives of the United States foreign policy.

We submit, that the prerequisite of lasting peace is the establishment of conditions, which will secure for all the peoples throughout the world the basic human freedoms:

- Freedom of conscience and religious beliefs;
- Freedom of speech and information;
- Freedom from want.

All our efforts must be resolutely and consistently directed toward promotion of these freedoms, which constitute the only solid foundation on which meaningful peace can be built.

Efforts to impose peace based on the balance of power concept, which at least tacitly recognizes division of the world into spheres of influence of the super powers, and in the case of Soviet Union actually condones an outright domination of other nations and denial of human rights, civil liberties and the free flow of information, is not only morally wrong, but in the long run, untenable.

Restoration of inalienable right to self determination, freedom and independence to Poland, and other nations of East Central Europe, is the key to political stability in Eu-

rope, which is now overshadowed and threatened by Soviet Union's preponderance of military might and aggression of political stance.

The armed confrontation of the Cold War period has been superceded by an ideological confrontation; by the struggle for people's minds. We must openly join this struggle, whose ultimate outcome will shape the future of the world.

Free of information is the very essence of this struggle, since people who have no access to information are unable to assess events and developments, make educated judgments and make appropriate decisions.

We must openly show our understanding and moral support for those who courageously strive for restoration of human rights and dignity, and oppose Soviet domination in the countries of East Central Europe.

We must assist them by countering the stifling campaign of disinformation and indoctrination to which they are subjected, and break the right censorship and monopoly of all media of communications, by restoring and expanding broadcast services of Radio Liberty, Radio Free Europe and the Voice of America. They were all severely curtailed in recent years, apparently in a futile attempt to placate our adversaries, the Communist governments.

In spite of the declaration of the Helsinki Act, toward a freer flow of information, the Soviet authorities have launched a violent new propaganda campaign against Radio Free Europe and Radio Liberty, jamming air waves and attacking them violently through their news media. The Soviets attempted to impose their restrictive views of freedom of the press beyond their own frontiers and to limit Radio Free Europe and Radio Liberty in the work of international organizations.

We urge strong support for the continuation of Radio Free Europe and Radio Liberty through Congressional appropriation of funds for them so that they can effectively carry out their missions.

While we allow this country unhampered circulation of Polish and other Communist publications,

Wystawa Obrazów W. Mazeskiego

Znany artysta malarz Walter A. Mazeski z Elmwood Parku i póln. zach. strony m. Chicago, urządził wystawę 40 swoich obrazów w restauracji Patria, pnr. 3030 N. Central ave. Większość jego obrazów wyraża tematykę z jego podróży do Polski, Virgin Islands, Gwatemali, z Teksasu i Meksyku.

Obrazy będą w Patrii wystawione przez cały wrzesień i do 15 października.

Artysta Mazeski posiada swoje studio w Jefferson Parku, ukończył Instytut Sztuk Pięknych, studiował w Europie, jest członkiem P.A.C. i radzie Ligi Artst. w Oak Park Uzyskał on wiele wyróżnień i nagród.

Po dodatkowe informacje dzwonić na tel. 453-2383 lub AV 3-6534.

Bal 200-Lecia U.S.—Zjedn. Kluby Polskie

Zjednoczone Kluby Polskie urządzią Bal 200-lecia Stanów Zjednoczonych w sobotę, dnia 18 września, w sali Domu 90 Placówki Weteranów Polskich, pnr. 6005 W. Irving Park Road. Do tańca grać będzie dobowy orkiestra "Błękitne Bollero". Początek zabawy o godz. 8 wieczorem. Wstęp \$4.50 od osoby.

Jan Jabłoński, prezes; Stella Kendzior, sekret.

distribution in Poland of newspapers and magazines published in the United States is strictly limited and controlled. We must insist on reciprocity.

Trade, economic, technological and scientific assistance and exchanges are vital tools in promoting reduction of tensions, international understanding and cooperation. They cannot be considered as goals in themselves. We possess an enormous advantage in this respect. We must not feel constrained to use it judiciously to negotiate real concessions conducive to eventual attainment of our basic objective: — peace, freedom and economic progress of humanity.

While we pursue peace we must maintain the highest level of military preparedness. Increasing the integrity and efficiency of the United States defense and intelligence structures, within the bounds of the law, is an important and urgent task.

We are faced with a determined and ruthless adversary who will fully exploit any weaknesses, material or psychological and any wavering of our resolve, to achieve its objectives: the Communist world.

We must match, and indeed best their determination. We have the moral strength. Their power is based on suppression. We stand for man's liberty and dignity. In the struggle for man's minds we have an inescapable commitment to win.

Respectfully submitted,
Aloysius A. Mazewski,
President,
Polish American Congress, Inc.

Kongr. Derwinski O Kissingerze

Washington (KW) — Kongr. Edward J. Derwinski (R.-Ill.) w wydaniu "Congressional Record" z dn. 26go sierpnia b.r. (str. 127) umieścił obszerny artykuł korespondenta "Chicago Tribune" w Moskwie, Frank Barr, na temat Sekr. Stanu Henry Kissingera p.t. "Foreign Policy Furor Shows Kissinger As A Ford Liability".

Starr pisząc o Kissingerze, podaje że przed kilku miesiącami Kissinger powiedział mu że "gdybym stał się ciężarem dla prezydenta Forda, to ustąpiłbym natychmiast ze stanowiska." W sześć miesięcy później, jak pisze Barr, Kissinger poważnie zaszkodził kampanii prezydenta Forda, ale zachowując się teraz jak gdyby nic się nie stało. Incydent ten zmusza nas do refleksji czy Kissinger będzie dalej kroczył własną wybraną przez siebie drogą, stawiając własne interesy na pierwszym planie, nawet jeśli zaszkodzi tym kampanii prezydenta.

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów — 15 Września

Zarząd Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów w Chicago zawiadamia emerytów polskich oraz przyjaciół o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w środę, dnia 15 września, o godzinie 12 w południe, w domu Związku Polek, 1309 N. Ashland ave.

Na porządku obrad są następujące sprawy: Odpowiedź Prezydenta G. Forda na nasz memoriał. Sprawozdanie Mrs. L. Simons z zebrania zorganizowanego w sierpniu b.r. przez biuro Mayor's Office. Na powyższym zebraniu Mrs. Simon, jako delegatka naszej organizacji, omawiała sprawy dotyczące Community Center na Milwaukee Ave., wyżywienia i bezpieczeństwa. W powyższych sprawach na ręce dyrektora J. Hamiltona została złożona

NFL Draft System Ruled Illegal

Washington. (UPI) — Federal Judge William B. Bryant has flagged down pro football's annual college draft as an antitrust violation, but he opened the door a little for the owners to continue the system on a modified scale.

Bryant was unequivocal Wednesday in his language ruling the existing draft illegal. He awarded \$276,000 to 1967 Washington Redskins first draft choice Jim "Yazoo" Smith on grounds the former university of Oregon star was denied his bargaining rights under the system.

The U.S. Judge declared the NFL draft system amounted to an "outright, undisguised refusal" to deal with college stars chosen each year by the 28 pro teams and a "most pernicious" antitrust violation.

But Bryant, who presided over a four-week court trial without a jury, suggested NFL commissioner Pete Rozelle and the owners might come up with alternatives that could pass legal standards.

He suggested each team be limited to only two draft choices of the "Blue Chip" college stars, rather than the 17 now allowed, or permit three teams to claim a player and negotiate with him.

Of the system which has existed since 1937, Bryant said: "The owners of the teams have agreed among themselves that the right to negotiate with each top quality graduating college athlete will be allocated to one team, and that no other team will deal with that person."

"This outright, undisguised refusal to deal constitutes a group boycott in its classic and most pernicious form, a device which has long been condemned as a per se violation of the antitrust laws."

Ed Garvey, executive director of the NFL Players Association, which has been in a long deadlock labor dispute with the owners, also indicated Bryant's decision might lead to a new look for the pro football draft.

He said Smith had won a "significant victory" and added, "personally, I am in favor of a draft along the lines of basketball where there are certain provisions set up for the team to meet with the players drafted. I just hope now that instead of trying to beat the Union, the league will sit down and work with us toward beating a contract."

Reaction from management spokesmen was non-committal until league attorneys could study Bryant's ruling, but a front-office representative of the San Francisco 49ers said, "If the decision stands, it will destroy the structure of pro football."

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOZCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano

CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.

DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONI"

WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz

Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonszerzy

PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Jak Pracujesz?

Wykorzystaj choć kilka chwil na przemyślenie ważnej sprawy twojej pracy. — Czy wykonujesz swą pracę sumiennie, dobrze? — Czy zastanawiasz się nad poprawą? — A może wyznajesz zasadę: "Czy się stoi, czy się leży, dwa tysiące się należy"? — Spróbuj szczerze odpowiedzieć na poniższe pytania psychotestu, a prze-

konasz się, co myślisz o sobie psychologu, jak zapatrują się na twoją pracę. Może dzięki ich opinii zmienisz styl swej pracy, może ją usprawnisz? Odpowiadaj tedy:

PYTANIE 1 — Czy oburzasz się, kiedy ktoś nie dotrzymuje danego słowa? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 2 — Czy obiecujeś coś, kiedy wiesz z góry, że w danej sprawie nie nie możesz załatwić? — TAK 0 pkt — NIE 1 pkt.

PYTANIE 3 — Czy lubisz, gdy prawią ci komplementy? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 4 — Czy interesantów zawsze załatwiasz z uśmiechem? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.



Franciszek Moryl

(ojciec s.p. Eleonory)

Członek Gr. 1515 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12go września, 1976 roku, o godzinie 9:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić we wtorek od godziny 2ej po poł.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 13go września, o godzinie 9ej rano, z Zarzący Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer Ave narożnik Keeler, do kościoła Divine Infant w Westchester, Ill., a stamtąd do mauzoleum Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani:

Regina (z domu Lukasik), żona; John S. Moryl, syn; Helen (Frank) Kłasek, Charlotte (Joseph) Bielo, Loretta (Donald) Babka, Geraldine (Ronald) DuCharme, córki i zięć; 8 wnucząt, 2 prawnucząt; Florian Moryl, brat w Polsce; Anna i Stanisław Dymon, szwagierka i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzący Manor Chapels, Telefon 767-2166.

(13, 14)



Stanisław P. Wrubel

(Mąż s.p. Karoliny (z domu Nikli), ojciec s.p. William i s.p. Tadeusza)

Członek Tow. Im. Jezus, Tow. Nowa Polska p. o. św. Józefa, Gr. 736 ZNP i IAM Nr. 50, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11go września, 1976 roku, o godzinie 7:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po godzinie 2-iej.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14go września, o godzinie 9:30 rano, z Zakładem pogrzebowym Plichta-Bajek Funeral Home, pnr. 2325 S. California Ave., do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani:

Czesław (Helena), syn i synowa; 7 wnucząt i prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, ofiary na Mszę św. mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się Plichta-Bajek Funeral Home, Telefon Bishop 7-6123



Tomasz Ciszewski

(ojciec s.p. Eleonory)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10go września, 1976 roku, o godzinie 11:40 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14go września, o godzinie 9-iej rano, z Theis Funeral Home, pnr. 3521 N. Pulaski Rd., do kościoła Good Shepherd P.N. (msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych P.N. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani:

Rose (z domu Glance), żona; Helen (Edward) Rudzinski, córka i zięć; Bernardine (Thomas) Kzanoski, Linda (Vince) Accardo i David Ciszewski, wnuczki i wnuki; Darren i Carrie, prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Theis Funeral Home, Telefon 463-5800



Rozalia Janczura

(z domu Prus) (żona s.p. Józefa)

Członkini Sodalicji Niewiast Różańca św. i Tow. Rat. Gminy Borzecin, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 11go września, 1976 roku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 6-iej wieczorem

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15go września, o godzinie 9:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5250 W. Roscoe (5300 West, 3400 North), do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani:

Helen (Andrew) Chodor, Elizabeth (Raymond) Brzezicki, Florence Janczura, córki i zięć; 5 wnucząt; 6 prawnucząt; Stanley (Jean) Wittek, siostrzeniec z żoną; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, Telefon 545-6974

PYTANIE 5 — Czy przed podjęciem ważnej decyzji radzisz się najbliższych współpracowników? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 6 — Czy nigdy nie spóźniasz się do pracy? — TAK 0 pkt — NIE 1 pkt.

PYTANIE 7 — Czy wysoko cenisz sobie przyjaźń, ale jeszcze bardziej właściwe wywiązywanie się z obowiązków zawodowych? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 8 — Czy niejednokrotnie zastanawiasz się co powiedzą ludzie o twoim postępowaniu? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 9 — Czy potrafisz cieszyć się nawet drobiazgami? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 10 — Czy szybko zapominasz chwile przykre, natomiast długo pamiętasz o pięknych przeżyciach? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

PYTANIE 11 — Czy jest ci obojętne, gdzie pracujesz? — TAK 0 pkt — NIE 1 pkt.

PYTANIE 12 — Czy pasjonujesz się personalnymi rozgrywkami? — TAK 1 pkt — NIE 0 pkt.

Oblicz, ile masz podkreślonych punktów i dowiedz się, że:

8 i WIĘCEJ PUNKTÓW oznacza, że jesteś osobą sumienną, dobrym pracownikiem. Masz sporo pomysłów i wykazujesz wiele inicjatywy. Postępuj tak dalej, a osiągniesz jeszcze większe sukcesy zawodowe i osobiste.

OD 4 DO 7 PUNKTÓW to znak, że ułóżysz za pracownika wywiązuje się ze swoich obowiązków, ale brak ci większej dawki zapału, inicjatywy i samodzielności. Musisz więcej popracować nad sobą. Dla własnego pożytku i pożytku i ogółu.

4 i MNIJESZ PUNKTÓW wykazuje, że musisz koniecznie zmienić swój stosunek do pracy i współpracowników. I to możliwe szybko, bo inaczej nikt z ciebie nie będzie zadowolony i oczekuje cię wiele trudności oraz niepowodzeń. Jedynie dobra praca, koleżeńskość zdecydowały o tym, jak twa praca będzie oceniona przez kolegów i zwierzchników, a co za tym idzie oceniana i twoja osoba.

Przyznasz, że warto, a nawet trzeba przemyśleć opinie psychologów. Czy czasem nie musisz zmienić swego dotychczasowego stosunku do pracy?

Rabunkowe Połowy Ryb

W Rejkjawi na Islandii biologowie zajmujący się badaniem życia ryb morskich biją na alarm. Rabunkowe połowy ryb morskich, łupaczami na Północnym Atlantyku, dokonywane przez rybaków sowieckich, powodują, że gatunek ten — istniejący tylko na tych wodach — może ulec zupełnemu wytopieniu.

Nic też nie pomogą żadne międzynarodowe konferencje morskie w sprawie ratowania rybostanu na oceanach, ponieważ Rosyjscy dokonują swych połowów na otwartych morzach poza czymkolwiek wodami terytorialnymi i nikt im nie może nie zrobić.

Przedstawiciel biologów islandzkich, Jakob Magnusson, twierdzi, że sowiecka flota rybacka łowiąca łupaczy składa się z 80 wielkich statków - fabryk. Od kwietnia, czyli od pięciu miesięcy statki te łowią olbrzymie ilości łupaczy i większość tych połowów przerabiają natychmiast na konserwy rybne.

Co gorsza, rybacy sowieccy łowią ryby tak młode i małe, że 95 procent należy do kategorii zakazanej dla połowów w Islandii. Łupacze należą do takiego gatunku ryb morskich, które dojrzewają dopiero po upływie 15 lat, okres ich rośnięcia nie jest więc o wiele krótszy niż okres dojrzewania człowieka.

Firma Pokryje Koszta \$4 mln

Albany, N.Y. (UPI) — Firma General Electric Co. zgodziła się pokryć koszt w sumie trzech milionów dolarów dla oczyszczenia wód rzeki Hudson z toksycznych chemikaliów zanieczyszczających wody rzeki z odpadków zakładów tej firmy. Dodatkowo firma zgodziła się przeznaczyć jeden milion dolarów na prace doświadczenia dla usunięcia środków zanieczyszczających wody tej rzeki.

Wiadomość o ofercie firmy General Electric podał stanowiący wydział konserwacji naturalnych zasobów. Władze stanowe zapowiedziały że przeznaczą z funduszy stanowych dodatkowo trzy miliony dolarów dla oczyszczenia wód rzeki Hudson z toksycznych chemikaliów.



SINGAPORE — 22 uchodźców wietnamskich, w tym 9 dzieci, zostało uratowanych przez australijski statek "Lady Cynthia" kiedy ich łódź zaczęła tonąć. Grupa uchodźców zostanie oddana w ręce ONZ. (UPI)

Szczęśliwy Finał Pirackiej Odysei

(Dokończenie ze str. 1ej)

cję do Jugostawii gdzie wszyscy się urodzili, lub też do USA, gdzie ostatnio mieszkali na stałe i musieliby odpowiadać za uprowadzenie samolotu oraz spowodowanie śmierci policjanta. Funkcjonariusz zginął — kiedy eksplodowała bomba podłożona przez terrorystów na Grand Station, kolejki podziemnej w Nowym Yorku.

Aresztowani najwyraźniej zdecydowali się odpowiadać przed sądem w USA. 4 mężczyzn i jedna kobieta zostali przewiezieni samolotem z portu do Nowego Yorku, gdzie dzisiaj w sądzie odbędzie się wstępne przesłuchanie w ich sprawie.

Na krótko przed oddaniem się w ręce francuskiej policji, terrorysty oznajmili, iż nie posiadają ze sobą żadnej broni, natomiast rzekome materiały wybuchowe jakie ci mieli przechowywane do siebie były z plastiku i wypełnione... watą.

Większość pasażerów zgłosiła się, że traktowano ich z uprzejmością i tylko w czasie chwilowej paniki w Paryżu, kiedy Francuzi zajęli ostre

Nowe Odkrycia Cynku i Ołowiu

Poszukiwania i badania rud cynku i ołowiu stały się nową specjalnością polskiej geologii. W ostatnich latach odkryto i udokumentowano nowe, bogate zasoby tych metali w rejonie Zawiercia i Tarnowskich Gór. W ten sposób wieloletnie poszukiwania cynku i ołowiu zostały w okresie wojennym potrojone. Dzięki temu Polska znalazła się w czołówce światowych producentów cynku i ołowiu obok USA, Kanady ZSRR, Australii i Peru.

Od Czego Zależy Wytrzymałość

Zdumiewającą naprawdę jest rzeczą ile pracy wykonać może człowiek bez zbytniego wytężenia, ale do chwili kiedy nie przekroczy granicy swojej wytrzymałości.

Ten może być atleta, który posiada dużą dozę wytrzymałości. Mając dostateczny zapas tej wytrzymałości, każdy człowiek kopać może nawet w upalny dzień. Kiedy jednak zasób energii wyczerpie się i kiedy człowiek zaczyna brać już z sił koniecznych do życia, czyli z systemu nerwowego, wtenczas atleta lub też robotnik momentalnie słabnie a twarz ich traci swój zdrowy wygląd. Następnie przechodzą do stanu kompletnego wyczerpania.

Muskułowość nie zawsze dowodzi, że człowiek jest wytrzymały. Przeciwnie, zazwyczaj muskułarni ale chudzi mężczyźni nie nadają się do pracy w gorącym klimacie. Dobrze zbudowani ludzie z dostateczną warstwą zdrowego ciała zawsze mają przewagę nad chudymi swoimi towarzyszami.

Z doświadczenia wiadomo, że mężczyźni posiadający dosyć ciała są wytrzymalsi od szczupłych. Są oni w stanie wytrzymać różne zmiany klimatu podczas gdy chudzi szybko się wyczerpują.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Subiekt zjadł podupadłą rodzinę.

Część swego majątku zapisała przetrutkom i ich biedni matkom.

Miał duże buty wypchane zgrzebną słomą.

Krzyżacy przyprowadzili Jurandowi jakąś dziewczynę, której on wcale nie urodził.

Próżniacze dni Cezarego Baryki wypełnione były pracami.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 13 Wrześ.

Tow. Miłość Wolności Grupa 2749 ZNP — zawiadamia członków i członkinie, iż posiedzenie powakacyjne odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 września, w sali Weteranów pnr. 3024 N. Laramie Ave. Uprasza się wszystkich członków o przybycie.

K. Szadorski — prezes; J. Sośniecki — sekr.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP — zaprasza wszystkich swoich członków na regularne posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 13go września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. E. Moskale, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Uprasza się członków i członkinie o liczne przybycie.

Jan Jurek — prezes; Stanisław Wodka — sekr. prot.

Klub Parafii Jastrząbki Nowej odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w poniedziałek, 13go września, w sali Osilkowicza, pnr. 1001 N. Wolcott Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Zarazem zawiadamiamy, że nasza zabawa odbędzie się dnia 20 listopada. Komitet i członkowie klubu sprawę zabawy mają omówić szczegółowo na posiedzeniu w poniedziałek. Przewoźni zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie.

Ludwik Kiebasz, prezes; Stefania Gawlik, sekr.

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP — zawiadamia członków, iż bardzo ważne powakacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 16 września, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 West Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Obecność wszystkich członków jest wymagana, gdyż jest dużo ważnych spraw, które zebrały się przez okres 3 mies. wakacji. Członkowie zalegający z opłatami mogą uiszczyć je na tym posiedzeniu. Sekr. A. Pestrak będzie urzędować od 7ej wieczorem.

Władysław Sokalski — prezes; Maria Ogórek — sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie powakacyjne we wtorek, dnia 14 września, w sali Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ul., o godz. 7:30 wieczorem. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

Za Zarząd: — Albert Folak, prezes; Sandra Folak — sekr.

Wtorek, 14 Września

Tow. Miłość Wolności Grupa 1792 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia 17 września, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zalegających spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud — prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP — odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie w piątek, dnia

Posępne Przewidywania Uczonych

Manila (UPI) — W raportach przedłożonych na międzynarodowej sesji w Manili poświęconej zagadnieniom Ocalenia Człowieka, uczeni amerykańscy roztoczyli posępne perspektywy.

Dr Michael Yarymovych z zespołu amerykańskiej Administracji Badań Energetycznych i Rozwoju ostrzegł, że badania energetyczne należy traktować jako najważniejsze zagadnienie, wobec którego stoi przeludniony świat, ponieważ sprawa energii wiąże się z produkcją żywności i surowców dla przemysłu. "Nawet przy daleko posuniętych ograniczeniach, w obecnych warunkach dotrwanie do 2,000 roku będzie niemożliwe bez obfitych dostaw energii. Zostało stwierdzone, że jeżeli wszystkie światowe zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego zostaną równo rozdzielone na wszystkie kraje świata, nie wystarczą one na dłużej niż 35 lat. W wielu krajach katastrofa może przyjść znacznie wcześniej. Skutki tej sytuacji odczuwamy już dziś w formie znacznie wyższych kosztów energii, — zwolnienia tempa gospodarki w skali światowej, oraz w poważnym zakłóceniu wymiany handlowej innych surowców".

Drugi uczony amerykański prof. Stanford Penner z Ośrodka Energetycznego Uniwersytetu Kalifornijskiego ostrzegł, że nierozważne stosowanie technologii może odbić się na klimacie naszej planety, spowodować nową erę lodowcową i wywołać katastrofę gorszą od wojny nuklearnej w skali światowej.

Prof. Penner stwierdził dla przykładu, że wykorzystywanie energii słonecznej może okazać się szkodliwe jeżeli służyć będzie zmianie klimatu na pustyniach i gdy powierzchnia planety pokryta będzie nadmiarem roślinności.

Uchodźcy Na Tankowcu

Singapur. (UPI) — Płynący pod flagą kanadyjską tankowiec "Martha" — przejął na swój pokład na Morzu Południowo-Chińskim 33 uchodźców wietnamskich, których 20-stopowa łódź rzeczna, pozbawiona paliwa i wody, unosiła fale.

Tankowiec przywiózł uchodźców do Singapuru, ale władze tego kraju nie zgodziły się na wypuszczenie ich na ląd, domagając się "absolutnej gwarancji", że jakikolwiek inny kraj przyjmie ich na stałe.

W tej sytuacji "Martha" odpłynęła do Australii i Japonii, mając ciągle tych 33 uchodźców na pokładzie.

Humor z Prasy Krajowej

Adwokat do klienta: — Rozmawiałem wczoraj z pańską rozwiedzioną żoną. Oświadczyła stanowczo, że jeśli nie będzie jej pan płacił punktualnie alimentów — wraca do pana!

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
zawładnia, że
W OKRESIE JEŚNIENNYM
CENY MEBLI I "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE Oszczędzicie
Korzystając z Tych Tanioci
Komplet mebli do 3ch pokoi \$288
Komplet mebli do bawialni
włączając lampy ze stołkami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub
"Hollywood" \$ 58
Kanała i fotele \$139
Kanała rozkładana do
spania \$ 78
Radio-magnetofony \$39.95
Materace \$19.98
Komplety mebli do kuchni
"dinettes" \$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze
("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewniane
komplety do jadalni \$348
Materace z podstawa sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78
Ochładzacz ("Air Conditioner")... od \$110
Ławie splaty. Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego
kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Lekcje

DARMO LEKCJE ANGIELSKIEGO — dla początkujących i zaawansowanych w Midwest Library — 2336 W. Chicago Ave., w poniedziałki i środy od 6:45 do 8:45 wieczorem.

★ Praca Żeńska

Potrzebne Kobiety
Do ogólnej pracy w fabryce.
278-3035
Pytać o ELSIE.

Potrzebne KOBIETY

DO RÓŻNEGO Rodzaju Sprzątania
Muszą mówić po angielsku albo po niemiecku.
Stała praca, dobra zapłata i inne świadczenia.
Zgłoszenia Osobiście.

LUTZ'S Continental Cafe & Pastry Shop
2454 W. Montrose Ave.

KOBIETY

Szukającej regularnej pracy przy sprzątaniu domów — niech się zgłaszają tylko poważne pracownice. Przyjmujemy i w wieku ponad 50. Muszą znać chemię (sprays) środki czyszczenia.

478-9684

POTRZEBNA DENTYSTYCZNA HIGIENISTKA (Dental hygienist)

Musi być przeszkolona i mówić po polsku i angielsku.

Telefonować: 334-1640

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER, live-in, 3 days a week. Western Suburb. 2 school age children. Light housekeeping. Own room, color T.V. References required. Must speak English. \$75 a week. Call 420-1768 or 782-8387

MATURE LADY

Needed At Once
Work 3 to 4 days a week
LIGHT HOUSE WORK and care year old child. (Can Stay or Go).

(Downtown Location)

CALL 787-3835

HOUSEKEEPER

Needed To Work in Pleasant Home. Own Room and Bath. LIVE IN. 2 Small Children. (Must speak some English). GOOD SALARY (Wilmotte Area).

CALL 251-4422

LIVE IN HOUSEKEEPER

Two teenage children, own room, bath, salary open. References. Some English. North suburb.

835-3320 after 6 P.M.

MATURE HOUSEKEEPER AND MOTHER'S HELPER

Private room and T.V. Room and board plus attractive salary. References required. Call between 8:30 A.M. to 5 P.M. week days

352-2731

(Some English necessary)

GOSPODYNIA, która zamieszka w Wilmette 3-5 dni w tygodniu. Trochę angielskiego. Dzwonić w tygodniu: 236-3170.

NURSE MAID—CHILD CARE

Other light duties. One child 16 months. Live in. Chicago Near North. Top salary. Own room. Experience and references. Some English necessary.

787-6688

HOUSEKEEPER WANTED

To live in, own room.
For family in Skokie.
Good salary.

679-5595

DOJRZAŁA kobieta jako opiekunka do dziecka, możliwość zamieszkania.

282-1087

Companion-Housekeeper

Reliable woman — must speak English. Live-in and be companion to lady, 5 days a week. Light housekeeping, good salary plus benefits. Near North side.

Call 625-7205

HOUSEKEEPER FULL TIME

Mature single business man, no children, no pets. Beautiful Lake Shore Dr. apt. Private room and bath. Must maintain apt. Some light cooking.

236-0160

Some English necessary.

WOMAN WANTED

For companionship
Age 62 to 65

Call 863-8858

LIVE IN HOUSEKEEPER

3 school age children, own room. Salary open. Recent references. English necessary. Own transportation. Northbrook area.

864-0285 late afternoon

if no answer 272-9437

★ Interesy

AUTO REPAIR

Thriving Business
Quality 3,500 square ft. building. Modern equipment. Terms available.

L. W. REEDY REAL ESTATE

Call Bob Wolfe

632-4925

★ Praca Żeńska

REGISTERED NURSES

EXCELLENT OPPORTUNITIES
Now Open For You
Insure Your Nursing Career
With a Fully Equipped
182 Bed
Acute Care Facility

Modern Hemet Valley Hospital presently expanding to 252 beds offering a full range of patient services and is accredited by JCAH. Staff RN's with a Calif. license and recent hospital experience start at a salary exceeding \$1000 per month. Nurses not licensed in Calif. receive a lesser starting salary but will be placed at a salary step commensurate with experience upon receipt of a Calif. license.

Our hospital offers paid vacation, 8 paid holidays, paid sick leave, paid life insurance and pension, paid educational leave and partially paid hospitalization major medical insurance. Our education department provides a minimum of 2 weeks orientation including orientation shift. An ongoing inservice education program also covers all shifts, university extension and off campus programs are available too.

Hemet in rural Riverside County is located in an inland valley at the base of the majestic San Jacinto mountains approximately 85 miles NE of San Diego, lakes, beaches, mountain resorts, golf, race tracks. Palm Springs and other recreation resort areas are within 1 hour driving time. Good schools, community organizations and cultural activities are also among Hemet's many assets. Relatively smog free sunny climate prevails most of the year. Attractive residential and ranch areas are located within easy commuting distance of the hospital at very reasonable prices.

If you'd like to know more about challenging nursing opportunities at our hospital please wire, write, or call in confidence to: Mr. E. J. Cripe, administrator.

HEMET VALLEY HOSPITAL
1116 E. Latham Avenue
Hemet, Calif. 92343

(714) 658-9471

GENERAL OFFICE

We are seeking a well organized individual to handle record keeping, sales flow analysis, plus customer service. Applicants must have a minimum 2 yrs. experience, plus a pleasant phone voice.

Contact

JOHN C. ARCISZEWSKI

376-7300

Equal Opportunity Employer

POTRZEBNA SEKRETARKA

W wieku od 20 do 50 lat ze znajomością jęz. polskiego i angielskiego oraz pisanie na maszynie. Łatwa praca.

Zgłoszenia:

ALCO CONSTRUCTION CO.

282-9090

SECRETARY

Experienced
Good typing skills. Light shorthand. 35 Hr. Wk., 3 Wks. vacation. Good fringe benefits.

Near Loop
Call Ms. Knapp
236-5172

An Equal Opportunity Employee M-F

SEWING MACHINE OPERATORS (UPHOLSTERY)

Needed At Once
SEMI EXPERIENCE.
Steady Work GOOD WAGES.
KIMBERLY ROSE CO.
2211 North Elston
Phone 489-2211

Help Wanted Women or Girls as SECRETARY

Short Hand.
Must speak Polish and English fluently.
Legal experience preferred.
Full or part time.
Apply calling:

276-3030

★ Praca

MACHINE CUTTER

Need experienced Machine Cutter for Bra, Girdles and Swim-suit materials. Permanent fringes, near CTA.

CALL 829-1801

CARMEN FOUNDATIONS

411 S. Sangamon St.

Chicago

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

★ Praca

INDUSTRIAL PROJECT ENGINEER

A medium sized manufacturer of frozen and fresh bakery products has an immediate opening for an Industrial Project Engineer with the following credentials:

1. Degree in industrial, mechanical or electrical engineering.
2. 5-8 years of experience in a bakery or food manufacturing facility.
3. Willingness to travel 10-20% of the time.

The ideal candidate must also be able to:

1. Design, plan, direct, and control all industrial engineering projects involving work measurement and evaluation, design of new production lines and new facilities, submit cost studies and schedules for all projects assigned.
2. Coordinate plant engineering, equipment supplier, and contractor to install systems development.
3. Make studies on existing equipment facilities and layouts designed to improve the efficiency of equipment and operations.

Full line of company paid benefits, holidays, and vacations. Please send resumes to the Personnel Department:

Rich Products Corporation
3300 West College Avenue
Appleton, Wisconsin 54911
Equal Opportunity Employer

SQUASH RACQUETS PROFESSIONAL

The Royal Glenora Club urgently requires a Squash Racquets Professional to commence work in mid-September or October. The successful candidate will administer a total program including a full complement of lessons, ladders and leagues, and will report to the Sports Director.

The successful candidate will also have the option to instruct racquetball and or tennis on a limited basis.

Remuneration: Salary plus commission to equal \$16,000-\$20,000.

Reply in writing:

KEN OLESCHUK, Sports Director
ROYAL GLENORA CLUB
P.O. BOX 3180, STATION "A"
EDMONTON, ALBERTA, CANADA

CAFETERIA HELP

MORNING HOURS & NOON HOURS
SALES
MORNING HOURS & NOON HOURS

PORTERS
MORNING HOURS & NOON HOURS
ALSO EVENING HOURS

APPLY IN PERSON

PERSONNEL OFFICE

SEARS, ROEBUCK & CO.

1555 Lake Cook Road

Northbrook, Illinois

291-4270-4271

MEZCZYŹN I KOBIET

Do montażu i pakowania. Muszą rozumieć i mówić nieco po angielsku. Początkowa zapłata \$2.71. Inne świadczenia.

AMERICAN FLUORESCENT CORPORATION

238 N. Oakley Blvd.

686-1744

Pytać o FRANK

PUNCH PRESS SET UP EXPERIENCED

Set up and operate 110 ton and press brake. Must work from pen plates or blue prints. Excellent salary and co. benefits. Vicinity Cicero and North Ave.

Call Tony 541-9540

SEAMSTRESS—TAILOR DESIGNER

For heavy duty sewing machine making leather goods, clothing and items. Excellent pay. Some English necessary. Call David from 11-6 PM

337-2615; or 440-1496 after 6

FINISHING FOREMAN

Wood cabinet manufacturer is offering permanent employment for experienced individual. Apply your knowledge with a wood cabinet manufacturer. We offer you excellent salary based on experience and ability to perform. Our benefits include: hosp., vac., profit sharing and comprehensive ins. coverage.

Near CTA transportation. (Just East of Cicero Ave.)
CONTACT LANCE STEUER
863-2850

LENC-SMITH MFG. CO.

4616 W. 19th St.

Cicero

An Equal Opportunity Employer

FOLDER OPERATOR PRINTING COMPANY

Man or Woman.

Days or nights. Steady work.

Benefits.

Call 663-5424

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzień Związkowy

PUBLISHER'S NOTICE
All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • PRZEGRODZONY • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

WAREHOUSEMAN

National manufacturer with local branch has opening for Receiving and Shipping Clerk with knowledge of hardware and order processing. Salary commensurate with experience. Major company benefits.

APPLY IN PERSON TO STAR EXPANSION COMPANY

7345 N. Ridgeway Ave.

Skokie, Ill.

An Equal Opportunity Employer M/F

DOŚWIADCZONEGO teściarza (paper hangers) potrzeba. Telefonować po 6ej wiecz. 677-7356.

GENERAL MAINTENANCE

Plant. Gen. maintenance man with exp. required. Good starting salary. English necessary.

Call FR 6-1200 for appl.

BURTON AUTO SPRING

2433 W. 48th St.

Chicago, Ill.

SPAWACZY

TOKARZY I MASZYNISTÓW

Najwyższa zapłata, świadczenia firmowe. Mówimy po polsku.

BEST MACHINE & WELDING

140 South 8-ma Ave.

MAYWOOD, ILLINOIS

287-2038

ASSISTANT SUPERVISOR SHIPPING DEPARTMENT

Food processing plant seeks a self starter to learn our freezer crane operation and assist the traffic manager on the shipping dock. Applicants must have a minimum of 2 yrs. experience in supervision and be detail oriented.

Contact

JOHN C. ARCISZEWSKI

376-7300

Equal Opportunity Employer

2-PRODUCTION LINE MECHANICS

To Operate Mateer Burt Labelers, White Cap Capers, Etc.

Excellent Starting Salary

and Excellent Benefits.

Must Speak English

VITA FOOD PRODUCTS

2222 W. Lake St.

Chicago

666-8311

An Equal Opportunity Employer

DIE SETTER

For Metal Stamping Plant
Must Be Able to SET-UP
Automatic & Standard
Secondary Presses

Exp. person only Top salary.

Day and Night Shifts open.

Complete Health and Retirement Program.

Trudne Rokowania o Utrzymanie Podmiejskiej Komunikacji

Przedstawiciele Regional Transportation Authority (RTA) przygotowują się do wznowienia negocjacji o finansowanie planowanych, multimilionowych subsydiów dla Chicago & North Western Transportation Co. Poprzednie rozmowy w tej sprawie utknęły w przysłowiowym martwym punkcie. Jeżeli RTA i kompania kolejowa nie dojdą do porozumienia, 50,000 podmiejskich pasażerów, korzystających z usług przewozowych Chicago & North Western, może być zmuszonych do zapłacenia o 15 proc. więcej za przejazd. Kompania złożyła petycję w Stanowej Komisji Handlowej (Illinois Commerce Commission), zabiegając o zezwolenie na podniesienie cen biletów w wypadku nie otrzymania pieniędzy od RTA.

RTA oferuje \$1.7 miliona rocznie przez okres 3 lat, aby móc operować podmiejskimi liniami Chicago & North Western. Ponadto RTA gwarantuje kompanii dodatkowe \$1.5 miliona na pokrycie kosztów amortyzacyjnych taboru.

Richard Freeman, wiceprezes i generalny radca kompanii odrzucił tę ofertę, twierdząc, iż kompania byłaby "niepoważnie niska". North Western, oprócz większych subsydiów, domaga się także aby RTA zakupiło od kompanii 280 wa-

gonów oraz 56 lokomotyw za \$43 miliony. RTA kategorycznie stwierdza, iż w tej transakcji może wydać tylko \$31.5 miliona.

W sierpniu br. zarząd RTA przekazał North Western \$900,000 na pokrycie deficytu wynikłego z komunikacji podmiejskiej w okresie fiskalnym od 1 stycznia do 1 lipca tego roku kalendarzowego.

W ub. tygodniu RTA zaofiarowało \$7.5 miliona innej kompanii kolejowej, a mianowicie Chicago, Rock Island & Pacific Railroad, aby ta kontynuowała operacje na podmiejskich trasach pomimo niewypłacalności. Pieniądże te miałyby wystarczyć do czerwca następnego roku. Kompania, która już zbankrutowała i znajduje się pod nadzorem sądu federalnego, protestuje jednak, ponieważ RTA stara się narzucić pewne ograniczenia na rozporządzenie tymi pieniędzmi. Sędzia Frank McGarr z Sądu Dystryktowego musi zatwierdzić wszelkie planowania i pertraktacje zbankrutowanej kompanii. Według propozycji RTA, \$1,080,000 z sumy \$7.5 miliona Rock Island musiałby wydatkować na wszelkiego rodzaju remonty i naprawy, celem podniesienia jakości usług. Przedstawiciel Rock Island z kolei utrzymuje, że naprawy winny być pokryte przez RTA.



CAPE TOWN, PŁD. AFRYKA. — Policjanci otaczają jednego z ujętych demonstrantów w czasie rozruchów, które po raz pierwszy od 10 tygodni dotknęły również i dystrykt handlowy, zamieszkiwany wyłącznie przez białych. (UPI)

Wznowienie Zapisów Do Kolegiów Miejskich

Na Specjalne 12-tygodniowe Kursy

Kolegia miejskie w Chicago (City Colleges) wznowiły w dniu 11 września zapisy na specjalne 12-tygodniowe kursy. Kancelarz kolegiów, Oscar E. Shabat oświadczył, że powodem wznowienia jest mniejsza, o 10 procent, rejestracja kandydatów w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jesienią 1975 roku zarejestrowało się o 19.5 procent więcej osób niż w roku poprzednim, w bieżącym natomiast zaznacza się spadek.

Shabat przypisuje mniejszą liczbę kandydatów poważnemu zwiększeniu czesnego. Specjalny 12-tygodniowy program oferuje się tym studentom, którzy chcą studiować w kolegium, ale nie zapisali się w sierpniu. Ubiegłego czwartku zamieszczono w pismach ogłoszenia na całą stronę o eksperymentalnym 12-tygodniowym programie ze specjalną uwagą na kursy wieczorne. Shabat ma nadzieję, że późniejsze sesje zachęca studentów, którzy byli nieco zdezorientowani, ponieważ w tym roku poraz pierwszy kolegia rozpoczęły zapisy w końcu sierpnia zamiast, jak poprzednio, we wrześniu. Rejestracja została opóźniona z powodu 3-tygodniowego strajku nau-

czycieli (Cook County College Teachers Union). Shabat powziął plan zorganizowania specjalnych kursów, gdy zobaczył listę w pierwszym dniu rejestracji. Przewiduje się, że w tym roku na semestr jesienią w siedmiu kolegiach miejskich liczba studentów nie przekroczy 50,000, podczas gdy jesienią ub. roku wynosiła 55,159 a na wiosnę bieżącego roku 57,730. Ogólnej liczby studentów nie można jeszcze ustalić, gdyż rejestracja na kursy wieczorne dla dorosłych i na inne programy edukacyjne nie jest zakończona. W całym stanie również zmniejszyły się zapisy, ale nie tak drastycznie, jak w Chicago.

Z 12-tygodniowej sesji można będzie korzystać tylko w 4-ch z siedmiu kolegiów: Loop, 64 E. Lake; Kennedy-King, 6800 S. Wentworth; Southwest, 7500 S. Pulaski i Truman, 1145 W. Wilson.

12-tygodniowe kursy są dostępne na wydziale humanistycznym i wydziale nauk ścisłych. Kolegia Southwest i Truman oferują kursy w dzień i wieczorem; Kennedy-King wieczorem, a w sobotę w godzinach rannych. Loop tylko w piątki wieczorem i w soboty rano.

Rejestracja na 12-tygodniową sesję rozpoczęła się 11go września i potrwa do piątku, 17 września włącznie, z wyjątkiem kolegium Truman, gdzie można rejestrować się od 13 do 16 września.

Hyman M. Chausow, wicekanclerz fakultetu mówi, że wzrost czesnego w tym roku zniechęcił wielu studentów, uczęszczających na studia wieczorowe, korzystających z niektórych wykładów. Czesne dla studentów pełnego 16-godzinnego kursu zwiększono z \$64 do \$176.

Przeróbka Soldiers Field Czeki Na Decyzję Mayora

Przeróbka Soldiers Field, oszacowywana na wiele milionów dolarów, odłożona na półki ponad rok temu ze względu na opinie jako zbyt kosztowny projekt z powrotem zostanie wydobyta na światło dzienne i gotowa jest do decyzji mayor'a Daley. Przewodniczący Dystryktu Daley Patrick O'Malley oświadczył iż dystrykt gotów jest do przystąpienia do działania w tej sprawie.

Specjalny komitet mianowany przez mayor'a dla przestudiowania planów został reaktywowany przez przewodniczącego, którym jest miejski komisarz robót publicznych Marshall Suloway, po przesłaniu rocznej przerwy w czasie której nie poruszano nawet tej sprawy.

O'Malley oświadczył, iż gotowych jest ponad pół tuzina różnych alternatyw i projektów czekających na ostateczną decyzję mayor'a, która ma być wydana w połowie października. Jednakowoż ogólnie istnieje opinia, iż decyzja ta zostanie ogłoszona dopiero po wyborach krajowych, które są w listopadzie.

W styczniu 1975 roku, kiedy mayor Daley ogłosił o planach przeróbki które mogą kosztować od \$32 milionów do \$35 milionów, podniosło się wiele głosów iż koszty te są olbrzymie, projekt jest za kosztowny i że pieniądze te powinno się wydać na inne cele. Przypuszczalnie mayor nie zechciałby się narażać na krytykę przed dniem wyborów, 2-ego listopada.

Osoby, które są związane z tym projektem wzbudzają się wysuwając kosztorysów na różne plany, które są do przedstawienia mayorowi. Jeden z nich, naczelny inżynier

Bezpłatne Badanie Stóp

Illinois College of Podiatric Medicine oferuje bezpłatne badanie stóp i nóg w klinice kolegium, 1001 N. Dearborn. Największa tego rodzaju klinika świata oferuje usługi medyczne w szerokim zakresie, jak badania, leczenie i operacje. 85 % ludności cierpi na różne dolegliwości nóg w okresie swego życia i wczesne badanie zapobiega poważnym nie-rzad dolegliwościom. Wstępne badania są bezpłatne. Badania z zamówieniem wizyty u lekarza \$6.00. W klinice udziela się także porad dotyczących właściwego obuwia dla dorosłych i dzieci. Po informacje telefonować 664-3301.

Tragiczny Wynik Sprzeczek

19-letni Barry Paige, zam. 927 W. Wilson, zmarł ub. weekendu w szpitalu Weiss Memorial wskutek pobicia przez sąsiada w piątek 3 września. Paige stał przy wejściu do swego domu z dwoma sąsiadami i wywiązała się gwałtowna sprzeczka. Policja aresztowała Rogera Elmora, zam. w tym samym domu.

Zbiórka na Kolegium Św. Ignacego

Doroczny marsz studentów kolegium św. Ignacego, 1706 W. Roosevelt Rd., w celu zebrania 50,000 dolarów dla szkoły, odbędzie się w tym roku 8 października. "Walk for Ignatius" obejmuje 20 mil i rozpocznie się na plaży przy ul. North, później do Hollywood Beach, do Navy Pier i z powrotem.

Kolegium przygotowało St. Ignatius jest drugą najstarszą katolicką szkołą średnią w Chicago. Zebrane fundusze będą zużyte na stypendia dla ubogich studentów. Osoby które chciałyby pomóc maszerującym i złożyć donację, proszone o zgłoszenia telefoniczne do szkoły, telefon 421-5900 ext. 275.

Międzyn. Kiermasz Ludowy Będzie 30 i 31 Października Na Navy Pier

Doroczny 17-ty z rzędu Międzynarodowy Kiermasz Ludowy odbędzie się w tym roku w sobotę, dnia 30 października i w niedzielę, dnia 31 października, na Navy Pier. Mayor Daley ogłaszając tę wiadomość oświadczył, iż według jego opinii, Kiermasz Ludowy jest jedną z najwspanialszych imprez jakie są w Chicago.

W ubiegłym roku w Kiermaszu takim wzięło udział 46 grup narodowościowych z rejonu Chicago, a frekwencja widzów przekroczyła 100,000 osób, w obydwóch dniach.

W tym roku spodziewany jest udział przeszło pięćdziesięciu grup narodowościowych, które zaprezentują swoją narodową muzykę, pieśni i tańce, rękodielnictwo, rzeźby oraz dzieła sztuki pięknej danego narodu, nadto specjalności kuchni, przysmaki i narodowe potrawy.

Plk. Jack Reilly, który jest pomocnikiem mayor'a Daley i dyrektorem nadzwyczajnych imprez po-

wiedział, iż wielu ludzi może przejechać cały świat dookoła i nie zobaczyć takich kiermaszów, jakie się odbywają w Chicago. Tylko miasto Chicago, w którym mieszka tyle grup narodowościowych może pokazać tyle zwyczajów, tradycji tych grup, różne ozdoby — dzieła ręk, dzieła sztuki i smaczne dania kuchenne przygotowane przez tyle grup etnicznych, w jednej wspólnej reprezentacji.

Wstęp na Międzynarodowy Kiermasz jest bezpłatny a udział otwarty dla wszystkich organizacji zdolnych do wyrażenia swych tradycji i sposobów życia krajów, z których wielu tu mieszka, budując społeczność Chicago i przyczyniając się do rozwoju ekonomicznego i kulturalnego miasta Chicago, stanowiącego dumę wszystkich mieszkańców.

Blizsze szczegóły dotyczące Międzynarodowego Kiermaszu ukaza się w późniejszym czasie.

Zabiegi o Zamknięcie Domu Dla Nerwowo Chorych w Evanston

Władze miejskie Evanston złożyły w sądzie okręgowym pozew o zamknięcie Evanston Ridgeview Sheltered Care Home, domu dla nerwowo chorych, zwolnionych ze stanowych szpitali Zdrowia Psychicznego. W domu tym popełniono jedno morderstwo i zraniono jednego lokatora.

W pozwie oskarża się zarządzającego domem, Golberta Cohena, trzech członków zarządu, oraz stanowy Departament Opieki i Zdrowia Psychicznego, o przekroczenie przepisów w domu pnr. 901 Maple, posiadającym licencję na prowadzenie ośrodka.

W dniu 26 sierpnia zamordowano nożem 20-letniego Michaela Sterna, zam. 827 La Crosse, studenta uniwersytetu Iowa, który pracował w tym domu w charakterze operatora centrali telefonicznej. O morderstwo oskarżono dwóch mieszkańców domu, 25-letniego Phillipa Webera i 50-letniego Lestera Cahilla.

Obu aresztowano i osadzono w więzieniu powiatowym, a sędzia wyznaczył \$500,000 kaucji za ich zwolnienie.

W dniu 2 września miał miejsce drugi napad, tym razem nie z nożem, lecz nożycami, którym zadano ranę w plecy lokatorowi Morrisowi Distenfeld, lat 57. O napad oskarżono inną lokatorkę, Barbarę Robinson, lat 50, którą zwolniono za kaucję \$1,500 i oddano pod opiekę administracji Evanston Ridgeview Sheltered Care Home.

Prokurator miejski Jack M. Siegel powiedział, że ośrodek posiada licencję na tego rodzaju usługi jak pokój, utrzymanie i opieka, nie ma jednak prawa przyjmowania pacjentów stanowego Dept. Zdrowia Psychicznego, wymagających stałego nadzoru lekarskiego. Wymieniając takie wypadki jak próby samobójstwa, morderstwo, napady w ciągu ubiegłych paru lat, Siegel powiedział, że zarząd przyjmował takie osoby, które stawały niebezpieczeństwem nie tylko dla innych lokatorów domu, ale dla okolicznych mieszkańców.

Stanowy sąd najwyższy odrzucił w czerwcu br. zabiegi o likwidację domu utrzymując, że władze Evanston nie złożyły dostarczających dowodów, iż niektórzy mieszkańcy są niebezpieczni dla otoczenia.

Kosinski Prowadzi Starania o Zwolnienie Specjalnej Sesji

Reprezentant Roman J. Kosinski i szereg innych projektodawców proponowanej ustawy przywracającej karę śmierci starają się o zwolnienie specjalnej sesji legislatury w celu omówienia zagadnienia.

Specjalna sesja zbiegałaby się z sesją generalną, która rozpocznie się 17go listopada. Kosinski zaznaczył, że wyznaczenie sesji po wyborach listopadowych zredukowałoby nacisk polityczny związany z projektem ustawy, przewidującej karę śmierci za morderstwa w sześciu kategoriach i znajdującej się w granicach wyznaczonych przez konstytucję.

W czasie niedawnej konferencji prasowej, przewodniczący Izby, Redmond, oświadczył, że tylko Kosinski zwrócił się do niego o wyznaczenie specjalnej sesji. Kosinski natychmiast skontaktował się z pozostałymi 70 projektodawcami, informując ich o reakcji przewodniczącego. Od tego czasu, do urzędów przewodniczącego Izby i gub. Wal-kera napłynęło szereg rekomendacji zastosowania się do prośby Kosinskigo. Gub. Walker poinformował Kosinskigo, że poważnie zastanowił się nad ewentualnością zwolnienia specjalnej sesji, podkreślając również, że dzieli jego poglądy na temat kary śmierci.

Oświadczenie Walkera, łącznie z podobnymi opiniami wyrażonymi przez kandydatów na gubernatora, Michael Howletta i James Thomp-

sona, zapewniłoby zatwierdzenie projektu ustawy Kosinskigo po podjęciu decyzji przez legislaturę.

Kosinski uważa, że ponieważ projekt ustawy powstał w czasie kadencji obecnych ustawodawców, ostateczna decyzja również powinna zostać podjęta w czasie urzędowania obecnej legislatury.

Cecil A. Partee, prezydent Senatu i kandydat na stanowego prokuratora generalnego, w odpowiedzi na prośbę Kosinskigo oświadczył, że projekt ustawy przywracającej karę śmierci w niektórych wypadkach jest wynikiem pracy wielu ludzi i w jego opinii może służyć za model dla innych.

Znaleziono Zwłoki Na Plaży

Zwłoki mężczyzny w średnim wieku znaleziono na plaży przy ulicy Foster we czwartek wieczorem. Policja podaje rysopis: biały, w wieku pomiędzy 50-60 lat, wzrost 5 stóp 10 cali, waga 213 do 225 funtów.

Pracownicy UAW Grożą strajkiem

Członkowie lokalu 731 Pracowników Przemysłu Samochodowego (United Auto Workers — UAW) uchwaliли w niedzielę strajk, jeżeli kontrakt z Caterpillar Co. nie zostanie zawarty do dnia 1 października br. Negocjacje pomiędzy UAW a producentami sprzętu dla przemysłu i rolnictwa — Caterpillar, Deree & Co. i International Harvester rozpoczęły się w ub. miesiącu. Trzy kompanie zatrudniają 100,000 pracowników w 13 stanach. Caterpillar, największy pracodawca w Illinois, zatrudnia 34,000 członków unii w Illinois, Iowa, Colorado i Pennsylvania. Unia Pracowników Przemysłu Samochodowego zabiega o krótsze godziny pracy, większe emerytury i ograniczenia dla warsztatów, których właściciele nie należą do związków zawodowych. Głosowanie odbyło się w Decatur, Ill.



EDGAR, NEB. — Robotnicy oczyszczają tor kolejowy po wypadku, w którym wykołeił się pociąg złożony z trzech lokomotyw i 39 wagonów wiozących węgiel po zderzeniu z ciężarówką. Nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń w wypadku. (UPI)